

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75. Za odnozenie do domu dopłać się miesięcznie kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1. Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50. Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop. Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop. Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop. Małe ogłoszenia: za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz. Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1. Ogłoszenia do Kurjera przyjmują także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114.

— W kościele archikatedralnym św. Jana, ku czci N. Sakramentu, odprawiona będzie jutro, o godz. 9-ej zrana, solenna wotywa. — W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marij Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa. — Jutro, jako w pierwszy czwartek nowo rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odbędzie się dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu w puszcę na intencję bractwa matek chrześcijańskich. — W kościele św. Kazimierza (sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporama i procesją ku czci N. Sakramentu. — W dniu jutrzejszym, o godz. 5-ej po południu, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie nabożeństwo ku uczczeniu wieku lat Chrystusa Pana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W niedzielę w Pradze czeskiej zgromadziło się kolegium mężów zaufania ludności niemieckiej w Czechach i uchwaliło wydanie odezwy do wyborców, zalecającej im wybór takich tylko posłów, którzy stoją na gruncie deklaracji z d. 22-go grudnia 1886-go. W owym dniu pamiętnym nastąpił *ecodus* posłów niemieckich z czeskiej izby sejmowej, a przewoźca ich, dr. Schmeykal, zawarł pobudki kroku w oświadczeniu, stanowiącym dotąd program polityczny stronnictwa. Program ów, odepchnięty wówczas przez większość czeską—domaga się zatarcia indywidualności historycznej krajów korony św. Wacława i podziału administracyjnego Czech na część niemiecką i czeską. Panowie niemiecy, którzy z biegiem stuleci przybłąkali się do prastarej ziemi słowiańskiej wózkami w pudła zaprzężonym, a dzisiaj rozpanoszyli

się, jak wszędzie to czynią zwykli, żądają poprostu od Czechów, ażeby rzekli się na ich korzyść połowy swoich niw i borów ojczystych. Z takimi żądaniem zgłaszają się może tylko znana germańska, samolubna arogancja! Nikt nie może brać tego Czechom za złe, że za lichy półmisek soczewicy, za powrót kilkudziesięciu niemieckich przemysłowców i adwokatów do sejmu narodowego w Pradze czeskiej nie chcą sprzedać jednej piędzi swej ziemi. Organ inspirowany z rządowych sfer berlińskich, *Hannoversche Courier*, kontrasygnuje obecnie wszystkie pogłoski, jakie krążyły o zamierzonej na dzień 27-my b. m. wizycie wspólnej cesarza Wilhelma i króla Humberta w Strasburgu. Istotnie jeszcze w d. 26-y z. m. dwór berliński był zdecydowany do tej podróży i wszystkie kroki przygotowane były poczynione, gdy król Humbert i minister jego, p. Crispien, wystąpili z bardzo poważnymi przedstawieniami politycznej natury, które uwzględniły zarówno stosunek Włoch, jak i samych Niemiec do Francji po odbytej wspólnie podróży prowokacyjnej do Alzacji i Lotaryngji. Cesarz Wilhelm, który czuje to, że podróż do Strasburga musi posiadać charakter polityczny, chociażby najuporczywiej usiłowane jej przypisać pobudki czysto militarne, dał się przekonać przedstawieniom swego sprzymierzeńca i odroczył swą wycieczkę na grunt gorący *reichslandów* na później. Niebywała na widnokręgu politycznym Europy zalega ciżba: po części rezultat to zmęczenia, stępienie sił i nerwów dziesięcioletnimi płonnymi emocjami, po części „skupianie się” dla przyszłości, której fizjognomje najlichszy wieszczbiarz odgadnie. Najgadatliwszy nawet z polityków europejskich, człowiek, którego cały żywot publiczny jest apoteozą frazesu, Boulanger, utonął w falach olbrzymiego miasta i ani go nie widać z nurtów Tamizy. Przestano o nim mówić nad Sekwaną; przewidywalimy to nazajutrz po wyjeździe generała z Paryża. A jednak i teraz jeszcze fantazji nie traci. *La*

Presse zamieszcza nową odezwę Boulangera, w której znajdujemy taki ustęp: „Wkrótce lud swoją wszechwładną ręką rozbije szranki, wzniesione przez nienawistnych przeciwników przed żołnierzem, którego cały żywot poświęcony był służbie dla ojczyzny. „Powrócę do Francji, zaopatrzony w jej mandaty. „Wykonam wyrok, jaki ona wyda na swój wzgardzony parlament!” A Paweł de Cassagnac sekunduje mu tak: „W jakimże kuble nieczystości, w jakiej kloace, w jakiej kupie gnoju skryją się, gdy lud przemówi, Carnot, Ferry, Tirard i sędziowie senatu?” *Br. Z.*

Najdotkliwszy a dobrowolny podatek.

Tych czytelników, którzy z tytułu powyższego rokowali sobie, iż nadarzyła się im sposobność przeczytania lamigłównki finansowej, przepraszamy najmocniej za zawód. Będziemy bowiem mówili o podatku—śmierci i chorób, innemi słowy wejść mamy w obszar umiejętności, o której słysząc przeciętny warszawianin (z inteligencji) zwykł machać ręką i mruknawszy: „dajcie pieniądze to i zdrowie będzie”, przechodzi do porządku dziennego. Oszczędzając wszakże szpalt *Kurjera*, spróbuję następującym zestawieniem cyfr zastąpić zadanie liczbowe. Cyfry powyższe przekonają zapewne najobojętniejszych na zdrowotność ludzi, że bogini Hygenja nie przebacza, gdy ją lekceważą! Mamy przed sobą statystykę ruchu ludności większych miast całej kuli ziemskiej w pierwszym kwartale r. b. Wybieramy rubrykę śmiertelności z ospy i tworzymy kolumnę, w której część główna obejmuje Warszawę tylko, gdzie publiczność zaniedbuje szczepienia ospy, a przymus prawodawczy nie

Juljusz Kossak.

(Dokończenie.)

Nic z tego! On ma wszystko w swojej głowie, zredukowane, ściśnięte do rozmiarów i sił potrzebnych w jego sztuce. On ma jedne i te same środki raz na zawsze i do wszystkiego. On szybkim i pewnym konwitem naznacza wystraszonego kucyka i wściekłego niedźwiedzia dławiącego psy zajadle, które go obniżyły, i biegnących na pomoc obławników i pana, który staje mężnie do walki z niedźwiedziem, w obronie ulubionej suczki. Wszystko obrysowane rubinową linią, następnie zalane w granicach kształtów blademi tonami barw lokalnych, i rudą też farbą podznaczone w cieniach — i obraz gotów. Jest jedna książka, której zobrazowanie może zapalać w najwyższym stopniu ambicję malarza, której ogrom obrazowego materiału, jego różnorodność i bajeczna prawda przedstawienia, przechodzą właściwie siły jednego talentu i temperamentu — to „Pan Tadeusz”. „Telimena i Robak”, „Zosia i Asesor”, „Hrabia i Tadeusz”, „Gerwazy i rejent” i tyle, tyle innych, tak różnych typów ludzkich; cała różnorodność pejzaży od cichej grządky ogródka do strasznego wnętrza lasów, od jasnego poranka do okropnej burzy. Całe bogactwo efektów światła i barwy; cała różnorodność ruchów od gwałtownego szamotania się w bitwie do dziewczyny „która zdała się nie stapać, ale pływać wśród liści, w ich barwie się kąpać”, jest to tak olbrzymie zadanie, któremu poddałaby w zupełności mogło kilkunastu zaledwie malarzy, dobranych odpowiednio do każdej części poematu. Jeżeli jednak był najmniej odpowiedni do ilustro-

wania „Pana Tadeusza” talent, to talent Andriollego. Zmanierowany doszczętnie, pozbawiony dwóch kapitalnych cech poematu Mickiewicza: *prostoty i prawdy*, jak również znajomości życia i ludzi, których miał przedstawiać, nie kierujący się zupełnie obserwacją rzeczywistości, talent na wskroś ornamentacyjny, winiętkowy, zaprzęgnięty do ilustrowania rzeczy opartej na najgłębszym poczuciu natury, pozbawionej do ostatka manieri, przesady, melodramatycznej efekciarstwa, pozowania, talent Andriollego wydał rzecz całkiem chybioną, w której niema ani jednej kreski, mającej cokolwiek bądź wspólnego z indywidualnością Mickiewicza. Może zresztą hrabia, w tych chwilach przesadnych, umyślnych, jako rycerz z pod Birbante rokko i pozujący romantyk, może hrabia jeden nadaje się do ilustracji Andriollego, zresztą nie. Natomiast Kossak mógłby bardzo dużo obrazów pana Tadeusza zrobić doskonale, a w całości tyle przynajmniej zachować z charakteru poezji, ile w niej jest cech naszego wiejskiego życia. Cała część myśliwska, wojenna, znaczna część pejzaży, opisy zwierząt, humorystyczne sceny z życia szlacheckiego, wszystko to nadawało się doskonale do talentu Kossaka i śmiało można twierdzić, że jeżeli nie jest on najodpowiedniejszym, jest jednak jedynym między polskimi malarzami, któryby to zadanie mógł podnieść i choć w części zbliżyć się do doskonałości i charakteru poezji Mickiewicza. Ze się stało inaczej, będzie to na zawsze dowodem, że nasi wydawcy mało są wtajemniczeni w istotę sztuki, że nie podejmują nic z własnej inicjatywy, lecz idą za chwilowemi gustami tłumnej publiczności. Kossak wywierał wpływ wielki i bardzo dodatni na idące za nim pokolenie malarzy. Nie mówię już o tem, że jego fantazja stworzyła wiele typów dawnego żołnierstwa, dziś używanych

i nadużywanych, jak lisowczycy, petyhorey, kozacy—byłoby to zbyt małą zasługą. Lecz w talencie Kossaka leżała siła początkowania, rozbudzania myśli, zwracania uwagi na całą różnorodność życiowych objawów. Z całą konwencjonalnością w środkach, stał on jednak zawsze na punkcie natury, punkcie z którego możliwy jest dalszy rozwój. Jego maniera nie była zakamieniem, ciasnotą indywidualności której niemożna poruszyć bez obalenia do fundamentów. Kossaka artystyczne zadanie można rozwijać, iść dalej lub głębiej, mając go jednak zawsze za towarzysza, który albo wiedział napewno, że tam zająć można, albo też przeczuwał. Różnorodność przedmiotów przez niego poruszana jest taka, że zawsze można nie w tym to w innym punkcie znaleźć się na jednej z nim drodze. W jego robotach, jest przytem tyle charakteru współczesnego mu życia, że co chwila patrząc na naturę, można było znaleźć coś o czem się mówiło: Patrzcie, to koń Kossaka, to jego chart, a to szlachcic z jego akwarelami!—jest to bardzo dużo. To pokolenie, do którego ja należę, przeżyło całe dzieciństwo pod wrażeniem jego rysunków. Od pierwszych kartek *Przyjaciela dzieci*, do później widzianych ilustracji w *Tygodniku ilustrowanym*, wszystko budziło naszą wyobraźnię, uczyło, rozwijało, posuwało do czynu. Nie ma pewnie malarza, któryby naśladował manierę Kossaka—jak nie ma prawie między nami takiego, któryby nie był pod jego wpływem. Kossak budził talenta, pomagał do uświadomienia się indywidualności, otwierał drogi, a nigdy nie był hamulcem narzucającym swoją manierę. Nie ma w nim nic szkolarkstwa, jest to samodzielny, szczerzy i wielki talent.

Stanisław Witkiewicza.

istnieje; dalej zaś obejmuje większe miasta Anglii ze Szkocją i Irlandją oraz Niemiec, gdzie szczepienie jest bezwarunkowo obowiązującym.

Podajemy ilość mieszkańców i ilość wypadków śmierci z powodu ospy:

MIASTA	Liczba mieszkańców	Ilość wypadków śmierci z ospy
Warszawa	444,814	72
London	4,351,788	—
Liverpool	606,562	—
Glasgow	528,144	—
Birmingham	454,835	—
Manchester	378,800	—
Leeds	357,449	—
Dublin	353,082	—
Sheffield	327,227	—
Edimbourg	266,900	—
Berlin	1,453,571	—
Hamburg	563,263	—
Wrocław	313,451	—
Monachjum	284,886	—
Drezno	264,196	—
Lipsk	213,240	—
Kolonia	182,000	—
Frankfurt n. M.	167,194	—
Królewiec	158,489	—
Gdańsk	119,288	—
Ogółem	11,344,315	72

A więc zwyciężyła Warszawa. Tam na 11 blisko milionów ani jednego wypadku śmierci z ospy, a tu na ludność 30 razy mniejszą — 72 wypadki, a w dodatku ile dzieci osłepłych, ile zeszpeconych.

Cyfrę tę dla nas nie przedstawiają niespodzianki; od wielu już lat bowiem liczby wpływ ten szczepienia ospy stwierdzają; przeciwnie tylko, oszczędzając czasu czytelnikowi, nie chcemy go nużyć daleko poważniejszymi jeszcze danymi statystycznymi zbieranymi w ciągu stulecia.

Niemniej smutną od samego faktu jest jego przyczyna: nie bieda to jest przyczyną zaniedbania szczepienia ospy, bo publiczność cała ma wszak od początku stulecia możność bezpłatnego szczepienia ospy w instytucie szczepienia, niegdyś przez województwo mazowieckie urządzonym, a dziś istniejącym przy szpitalu Dzieciątka Jezus, i gdzie wszelki komfort i bezpłatne świadectwa zapewnione są dla niej. Kierując jednak od kilku lat tym zakładem, przekonałem się, iż w liczbie zgłaszających się niewiele należy do tej klasy, która w zupełnym zaniedbaniu zdrowotności i w nędzy pozostając, tworzy ze siebie rozsładki epidemii miejskich. Na oświecześniejszą jednak klasie, na nas właśnie, którzy drukowanymi słowami i dobrymi chęciami dzielić się możemy, leży obowiązek oświecania tych ciemnych mas ludności, aby tyle rzeczy pożytecznych zmuszone odmawiać sobie, z tej jednej łatwości przynajmniej korzystały.

Ale i wyższe warstwy ludności niemało okazują zaniedbanie względem szczepienia ospy, i dla nich kilka pewników w postaci przestrogi sezonowej (bo tradycja, lubo nieuzasadniona, porę roku obecnie, jako sezon szczepienia zaznacza) podajemy.

Pewnikiem jest przedewszystkiem, że głównymi warunkami szczepienia są i czystość limfy i czystość przy wykonaniu tej bardzo niewinnej (ale tylko przy wspomnianych warunkach) operacji; ztąd wniosek, że szczepieniem powinni się przedewszystkiem i głównie zajmować lekarze; czego publiczność nasza dotychczas nie uwzględnia.

Pewnikiem jest również, że po najlepszym zaszczerpieniu zanieczyszczenie ranek lub pęcherzyków zwłaszcza, jeżeli te zostaną uszkodzone, może spowodować owrzodzenia, obrzmienia i t. p. Wszelkie owijanie rąk po zaszczerpieniu ospy, tak u nas lubiane, przykładanie waty i t. p. są niewłaściwe. Zachowanie w czystości i w całości pęcherzyków, stanowi cały zasób dietetyki dziecka po zaszczerpieniu; w wyjątkowych razach tylko staje się potrzebnem uszczuplanie pożywienia lub zastosowanie tych lub owych środków, ale w tych razach już obecność lekarza do oględzin jest potrzebną.

Do tych kilku przestrog; najbardziej w naszym kraju potrzebnych, dodać jeszcze musimy wiadomość, iż wpływ ochraniający ospy zazwyczaj nie trwa przez całe życie, ale przez pewien szereg lat tylko i dlatego powtarzanie szczepienia co kilka a najwyżej co dziesięć lat jest koniecznem. U nas właśnie na okoliczność tę najmniej zawsze zwracano uwagi, i nawet temu faktowi należy przypisać ważne znaczenie w przerażającej śmiertelności ospowej u nas.

Dr. S. Polak.

„Nowa wiosna.”

Warszawa nie chce pozostać w tyle za Düsseldorfem. Wznosi i ona pomnik swemu ulubieńcowi, Heinemu. A wybrała na niego materiał od brązu i marmuru trwały: drukowane słowo.

Pieśni niemieckiego poety (jest-że on, ściśle rzecz biorąc, naprawdę niemieckim?) znajdują u nas coraz nowych tłumaczy. Po zachęcającym przykładzie, danym przez pp. Kraushara i Maliszkiewicza, zabrali się świeżo do tłumaczeń: pani Konopnicka, oraz pp. Gawalewicz i Czesław.

Spółka nakładowa zapowiedziała wydanie całego Heinego po polsku. Zanim ta piękna chęć stanie się czynem, pilnie tymczasem o wielkim liryku pamiętać zabiegliwie *Życie* p. T. Paprockiego. W dodatku swym książkowym („Arcydzieła poezji wszechświatowej”) zamieściło już ono dwa większe utwory Heinego: w zeszłym roku „Atta-Trolla” w przekładzie pani Konopnickiej, obecnie zaś „Nową wiosnę” w tłumaczeniu p. Czesława.

„Nowa wiosna” jest powtórzeniem „Intermezza”. Jak każde powtórzenie, błędna jest od pierwowzoru. Pomiędzy kamyczkami, składającymi tę mozaikę, trafiają się i brylanty, na ogół wszakże mniej ich znacznie, niż w tym pierwszym, bezpośrednim wybuchu młodego serca, z którego „Intermezzo” powstało.

Poeta kocha powtórnie. Serce jego, które miał za umarłe, raz jeszcze budzi się do życia i szczęścia. Niestety! przez rany poprzednio otrzymane, dużo już z niego krwi wyciekło i nie bije już ono tak żywo, ani czuje tak gorąco, jak dawniej...

Zmartwychwstanie serca zaraz w pierwszych strofach zwiastuje uradowany piewca:

Co za radość! co za czary!
Oto zmienia się śnieg w kwiaty,
Zima w maj — a ty sam znówu
Kochasz, marzysz, jak przed laty!...

Poczucie wracającego szczęścia czyni go nie tylko wesołym, ale i dobrym:

Wśród lip słowik siadł, zanucił śpiew,
Pieśni struna znów w duszy trzącona;
Myśl się żywa, zapala się krew,
Światłym cały znów tulil do łona.

Ale już teraz pożądanie serca są inne. Obrazy, jakie wywołuje rozbudzona wyobraźnia poety, niepodobne są do dawniejszych. Szuka on uczuć pokrewnych swoim, stanu ducha podobnego własnemu.

W majową noc siołwików nuci roja,
Technie wonia bez...
Gdzież serce jest, gdzież smutno tak, jak moje,
Tak pełne leży...

Do myśli tej powraca raz jeszcze. Jak chore oko zbyt silnego światła, tak dusza jego unika barw nazbyt wesołych. Niewiadomo jaką była opiewana w „Nowej wiosnie” kochanka, jeśli jednak należała do istot pospolitych, musiało jej się wydać nietylko dziwnem, ale i dziwacznie życzenie, wyrażone w strofie następującej:

Chciałbym, o miła, by i w twoją duszę
Padł smutek; ku mnie wyjdź z pochmurną twarzą;
Na twojej twarzy, gdy się izerokażę,
Pocałunkami ją, te izeroszę.

Na ogół „Nowa wiosna” melancholijniejszą jest od „Intermezza”. I w tem ostatniem niebo często się zachmurza i pioruny biją; za chmurami jednak czuje słońce, a po burzy piorunowej zwykle piękniejsza nastaje pogoda. Tu wзира z po za miksnych nawet obrazów smutek beznadziejny. Czytelnik, głębiej w ducha utworu sięgający, odgaduje, że „wiosna” świeci tylko na jego tytule. Sam poeta zresztą ujawnia jesienny nastrój duszy w jednej ze strof końcowych:

Z wystygłem sercem, smutny, zniechęcony,
Widz obojęny, błąkam się wśród świata...
Jesień otula ziemię w mgły welony,
Z drzew resztkę liści, wichel chłodny zmiata...

Gerard de Nerval, poeta subtelny i głęboki, francuski tłumacz Heinego, mówi o „Intermezzu”, że luźne jego ułamki związane są wspólną ideą, a nawet stanowią rozproszone cząstki jednego obrazu. Jest to, wedle niego, naszyjnik perłowy, z którego nitkę wyciągnięto, ale w którym ani jednej perły nie brakuje. Czy o „Nowej wiosnie” da się powiedzieć to samo? Sądzę, że nie. Jednej, wyraźnie określonej przygody miłosnej dopatrzeć się tu trudno. Jest to raczej zbiorowy obraz, uosabiający *pojęcie* drugiej miłości.

W „Intermezzu” serce młode, dziewicze jeszcze, otrzymuje ranę śmiertelną z ręki, która mu szczęście najwyższe przyniosła. Zestawienie pogodnego, wiosennego tła z katastrofą, niespodzianie wybuchającą, wytwarza tam właśnie wielką piękność poetyczną. W „Nowej wiosnie” tło od początku do końca pochmurne, a dusznej atmosfery nawet tragiczny piorun nie orzeźwia.

Tyle o poemacie. Z przytoczonych próbek przekładu widać, że tłumaczowi powiodło się odtworzyć oryginał wiernie i poetycznie. Było to zresztą do przewidzenia, p. Czesław bowiem jest poeta, biegle formą wierszowaną władającym.

Niewszystkie wszakże ułamki wyszły z pod jego pióra z równym wykończeniem. W niektórych znac mozelne

łamanie się z trudnościami oryginału, niezawsze kończące się zwycięstwem...

Co prawda, Heine, przy pozornej łatwości, jest podobno najtrudniejszym z obcych poetów do tłumaczenia. Trudność polega na tem, że w tych jego drobnych klejnotkach, złożonych z 12-tu, 8-ju, a niekiedy 4-eh zaledwie wierszy, każde słowo ma znaczenie i usuwać go bez szkody dla całości nie można. Częstość, nawet porządek, w jakim te słowa są uszykowane, na piękność wiersza wpływa, wytwarza bowiem pewną właściwą muzyczność, która w pieśniach Heinego tak wielką rolę odgrywa.

Śpiewak „Intermezza” w male piosenki swoje kładł nietylko wielkie smutki, ale i wielką pracę. Strofy jego są rzękbione w najściślejszym tego słowa znaczeniu.

Wspomniany już de Nerval mówi w tym względzie: „Heine szanuje i każe szanować prawdziwe piękno w sztuce, gdzie się z niem spotka. Słusznie też go w tem znaczeniu nazywano poganinem. W samej rzeczy jest on przedewszystkiem — grekiem. Boską cześć oddaje pięknej formie i zamyka w niej myśl jasną i zupełną, pozabawioną mglistości, właściwej niemieckiemu sentymentalizmowi. Jego forma jest oślniewająco piękna; opracowywa ją po jubilersku, pozostawiając tu i owdzie umyślnie i w danym razie potrzebne zaniedbania. Nikt tak wielkiej wagi nie przywiązywał do stylu, jak Heine. Styl jego nie ma ani krótkich okresów francuskich, ani długich niemieckich; jest to styl grecki: prosty, płynny, jasno wyrażający myśli i równie harmonijny dla ucha, jak dla oka...”

Przekuć tę piękną rzębkę grecką w rodzinnym piaskowcu, nie z jej delikatnych powabów nie zatracając, przechodzi siły najbieglejszego tłumacza. Nic też dziwnego, że w przekładzie p. Czesława, na ogół dobrym i wiernym, spotykają się gdzieśgdzie chropowatości i odstępstwa od oryginału.

Harmonję heinowskiego wiersza psuje np. tłumacz przełamywaniem zdania w środku strofy:

Spójrz, mój drogi, na tę lipę:
W kształcie serca każdy na niej
Lisiek

Albo:

Był sobie paż, miał lniany włos,
Myśl smutna mu do głowy
Nie przyszła nigdy

Albo:

Znów mam wiosnę w duszy, czuję,
W sobie dziwną jakąś zmianę.

Misterne piosenki Heinego nie znoszą też takich ostrych karkofonij, jak np. „Czyli pragniesz jeszcze czego”, albo: „łabędzi dzikich stado”. Uszłyby one zaledwie w reporterskiej prozie.

Wyrazy cudzoziemskie: „aljans” i „tren”, w pościechu zapewne przez tłumacza przecoczone, wyglądają w poezji bardzo nieszcześliwie. Nieszcześliwie jest też słowo „tak”, niewiadomo po co użyte w zdaniu następującem:

Nasze serca
Gdy tuż były przy sobie,
Tak się wnet rozumiały.

Na greckiej, niepokalanie czystej formie Heinego skazy takie wydają się prawie szczerbami...

Wiktor Gomulicki.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Dzienniki russkie donoszą, iż kijowskie Towarzystwo rolnicze zwołuje w lutym r. p. zjazd obywateli z gubernij: kijowskiej, podolskiej, wołyńskiej, czernihowskiej, poltawskiej i charkowskiej. Na zjeździe ma być podniesiona kwestja obniżenia kosztów produkcji zbożowej.

— *Praw. wiest.* donosi, iż w Busku otwarta została czasowa stacja telegraficzna.

— *Nowosti* donoszą, iż do rady państwa wniesiono dwie ustawy o przygotowaniu skarbowych w czasie pokoju i w czasie wojennym.

— Właściciele węgny, dostawionej na warszawski jarmark, wnosili już w r. z. skargi do deputacji jarmarcznej, że wydzierżawianie szop bankowych zostało wstrzymane, przyczem węgny, złożonej pod te szopy nawet przypadkowo, właściciele nie mogą ruszyć z miejsca aż do czasu przeważenia jej na węgach magazynu bankowego. Wyjaśnić to trzeba, iż wążenie węgny przez magazyn bankowy, dla braku wagi, odbywa się w głównym gmachu magazynu i kolej na węgny, złożoną pod szopami, przychodzi zaledwie w ostatni dzień jarmarku. Tym więc sposobem dostawcy ponoszą dotkliwie straty, gdyż nie mają możności skorzystania z najdogodniejszej chwili dla zbytu. Deputacja jarmarczna nie mogła wówczas pokrzywdzonym dostawcom dopomóc. Zaledwie jednak, stosownie do obowiązujących przepisów, dostawiona na jarmark węgna powinna być ważona natychmiast, jak tylko dostawca tego zażąda i w tym celu magistrat urzędu dostateczną ilość węgny miejskich, więc p. prezydent miasta odniósł się do warszawskiego kantoru banku państwa z prośbą o wydanie polecenia, iżby magazyn przyjmował pod szopami

py tylko taką ilość wełny, ile zdąży przeważać, a o bok tego uważa także za właściwe przywrócenie dawnego zwyczaju wynajmowania szopy na cały czas jarmarku za ustanowioną opłatą od przęsła lub wańtucha i prosi o nietamowanie dostawcom, składającym wełnę pod szopy bankowe, ważenia jej na wagach miejskich. Podniesiona ma być również kwestja, czy właściciele wełny, unieszczonej w składach bankowych, lecz jeszcze nie zważonej, mają zabezpieczone wynagrodzenie asekuracyjne w razie ognia. Nadmienić tu jeszcze wypada, iż magazyn bankowy wyaje świadectwa wagowe nie bezpośrednio po zważeniu partji wełny, lecz z kancelarji magazynu. Taka manipulacja naraża na zwłokę, co znów często powoduje straty materialne dla dostawców, a w każdym razie wpływa na przebieg jarmarku, który u nas zwykle pod koniec się dopiero ożywia, stawiając mimowolnych maruderów w zależności od nabywców; tymczasem jarmarki zagraniczne są najbardziej ożywione właśnie w samym początku, gdyż warunki miejscowe nie stawiają żadnych ku temu przeszkód.

= W okolicach Otwocka, stacji kolei nadwiślańskiej, już od wczesnej wiosny zauważono szerzącą się chorobę krów, objawiającą się obrzęknięciem krtań i języka, tak że zwierzę w ciągu 7-miu do 9-ciu dni nie może przyjmować żadnego pokarmu. Z nastaniem cieplejszej pory, taż sama choroba zaczęła się objawiać u ludzi, a u dzieci nawet w dość silnym stopniu. Niektórzy lekarze tłumaczą to użyciem mleka od chorych krów, które może przenosić chorobę.

= W ciągu ubiegłego tygodnia policja zatrzymała ogółem 18 osób trudniących się żebranią, a w tej liczbie 6 kobiet.

= Przejazd przez ulicę Karmelicką, między Leżanem a Nowolipiem, z powodu przebrukowywania całej ulicy, został wstrzymany.

= Roboty kanalizacyjne na terytorjum ogrodu Dzieciątka Jezus prowadzone są w ten sposób, że część ogrodu, zajęta na kanał, odgrodzono parkanem, aby nie przeszkadzać chorym umysłowo kobietom, które w ogrodzie odbywają przechadzki.

= Zarząd „Luźni” prosi nas o podanie do wiadomości pp. członków, że szóste ogólne zebranie odbędzie się w resursie obywatelskiej w d. 12-ym czerwca r. b., o godz. 8-jej wieczorem. Przedmiot obrad stanowiąc będą: odczytanie protokołu poprzedniego zebrania, balotowanie członków prowizorycznie przyjętych i sprawozdanie komisji rewizyjnej.

= Dziś o godzinie 8-jej wieczorem odbędzie się posiedzenie delegacji statystycznej w Towarzystwie przemysłu i handlu.

= Na zapowiedzianym zgromadzeniu ogólnym akcjonariuszów kolei fabryczno-łódzkiej roztrząsany będzie wniosek utworzenia kasy przeczności dla pracujących na wspomnianej kolei urzędników i oficjalistów.

= Biuro informacyjne nędzy wyjątkowej osiągnęło w kwietniu dochodu z ofiar dobrowolnych 1,364 rs. 85 kop., za które wsparło 438 rodzin.

= Towarzystwo wioślarskie i w tym roku urządziło własną szkołę pływania pod kierunkiem p. Kozłowskiego, w której wioślarze z nauki bezpłatnie korzystają.

= Tutejszy sąd handlowy ogłosił upadłość firmy kupieckiej Józefa i Ludwiki małżonków Szkopów przy ulicy Bielańskiej pod nrem 25-ym; kuratorem masy upadłościowej zamianowany został adwokat przysięgły, Plebiński.

= Okrąg naukowy warszawski wydał świeżo następującym osobom patenty: początkowych nauczycieli: pp. Ludwikowi - Karolowi Sankowskiemu, Franciszkowi - Janowi Czerwińskiemu, Jakubowi Szejmanowi, Edwardowi Cyrklerowi i Janowi Głowińskiemu, i początkowych miejskich nauczycielek: pp. Agnieszce Goroch i Felicji Szmurło.

= Pożegnanie. Sprawujący dotychczas urząd jeneralnego konsula Austro-Węgier w Warszawie, br. Karol Krauss, opuścił wczoraj wraz z rodziną nasze miasto.

Dla pożegnania odjeżdżającego zebrali się na dworcu kolei wiedeńskiej, oprócz urzędników konsulatów i prawie wszystkich konsulów innych państw, najwybitniejsi przedstawiciele tutejszej kolonji austriackiej i bardzo liczne grono znajomych i przyjaciół odjeżdżającego.

Br. Krauss powraca na dawniejsze swoje stanowisko przy ministerjum spraw zewnętrznych w Wiedniu.

Prowadzenie spraw konsulatów austro-węgierskich

go powierzono wice-konsulowi tego konsulatów, panu von Felnerowi.

Onegdaj w hotelu Europejskim odbył się bankiet pożegnalny, urządzony przez kilkunastu poddanych austriackich, zamieszkałych w Warszawie, na którym wręczono br. Kraussowi na pamiątkę album ze stosownymi napisami w imieniu kolonji austriackiej.

= Z teatru i muzyki

* Zapowiedziana na dzisiaj w teatrze Letnim „Carmen” zastąpi „Faust” Gounoda.

W partji Małgorzaty da się słyszeć panna Sofritti, występując po raz pierwszy.

„Carmen” odłożono do przyszłego tygodnia.

* Panna Teresina Rizzio, primabalerina włoska, ukaże się jutro po raz pierwszy na scenie teatru Wielkiego w „Brahmie” i w drugim akcie „Copelji”.

Na przedstawieniu obecnym ma być szach perski.

* Teatr Nowy daje jutro wesołą krotowielę Mosera „Wojna podczas pokoju”.

* W mieście naszym bawi pani Lewicka, b. śpiewaczka opery tutejszej.

Artystka stara się o występy gościnne

* Z efektownego dramatu Barriera'a p. t. „Zbrodnia w zamku Faverne” rozpoczyna się w przyszłym tygodniu w teatrze Letnim próby pamięciowe.

Utwór ten wejść ma na repertuar natychmiast po wystawieniu „Nikarety” i „Niespodzianek rozwodowych”, zapowiedzianych na niedzielę.

= Z teatrzyków.

W wystawianej jutro na scenie teatrzyku Belle-Vue komedji Z. Przybylskiego „Dwór w Władkowicach” przyjmą udział artyści sceny krakowskiej: panna Junoszożna, tudzież p. Rygier.

W Wodewilu „Pospolite ruszenie” Abrahamowicza i Rzętkowskiego będzie grane włącznie do piątku.

Autor granego dzisiaj w Eldorado „Bykalskiego czy Wykalskiego”, p. Kozierowski, wykończył bombę sceniczną p. t. „Dawid i Goljat”, do której treść oparł na motywach... biblijnych.

Inny autor, ukrywający się pod pseudonimem, opracował obraz sceniczny „Cztery pory roku w Warszawie” z przeznaczeniem dla Eldorado.

Muzyka do tej sztuki została zapożyczoną od wszystkich prawie kompozytorów warszawskich.

= Na Bielany.

Tegoroczna zabawa ludowa na Bielanych, sądząc z czynionych przygotowań, zapowiada się obiecująco.

Już od kilku dni liczna rzesza przedsiębiorców przewozi huśtawki, karuzele, „osobliwości” itp.

Zarząd żeglugi parowej, oraz spółka p. Górnickiego, w d. 9-ym i 10-ym puszcza w kurs około osiemnastu statków.

= Ceny zboża.

Onegdaj i wczoraj ceny zboża podniosły się w Berlinie prawie o 4 marki, gdy jednocześnie kurs rubla niżyl się o 1 1/2%.

Według otrzymanych wiadomości, przyczyny tego zjawiska szukać należy w trwającej suszy.

Z południowych gubernij Cesarstwa, z Węgier i Ameryki donoszą, że zasiewy dla braku deszczu nie rokuja nic dobrego i jeżeli stan ten potrwa jeszcze ze dwa tygodnie, nastąpić mogą bardzo gwałtowne zmiany.

Gdy więc z jednej strony przewidywana jest wyżka cen zboża, z drugiej grozi krajom, eksportującym ziarno, brak napływu świeżych kapitałów, a co za tem idzie niżka kursu waluty.

Odbija się to na rublu, którego wysoki poziom utrzymał się dzięki oczekiwanemu wywozowi i gdy przewidywania te zawiodły, kurs uległ dotkliwej niżce.

Mamy jednak nadzieję, że stan obecny długo nie potrwa.

= Cukier.

Ceny cukru w sprzedaży cząstkowej ciągle się podnoszą.

Obecnie za funt cukru płacić trzeba po 15 1/2 i 16 kop., stosownie do gatunku.

Przeciwnie struna może nie wytrzymać naprężenia, a to tem więcej, iż w miarę podnoszenia się cen cukru, spożywczy jego ograniczają potrzeby i powoli następuje umniejszenie zapotrzebowania.

= Zaniedbany.

Najbardziej zaniedbanym jest skwer przed b. pałacem prymasowskim przy ulicy Senatorskiej.

Trawa znikła tu zupełnie i nie pozostało po niej ani śladu.

Wynikło to ztąd, iż barjerki i druty, okalające trawniki, gdzieś się zapodziały od kilku lat i po murawie chodzono sobie bez ceremonji, jak po zwykłym gościńcu.

Wartoby ogródeczek ten ocalić od całkowitej zagłady, co jest rzeczą niecierpiącą zwłoki...

= Moda i słodycze.

Cukiernicy warszawscy coraz gorliwiej stosują się do mody.

We właściwym czasie majstrowie rzeczonoego kunsztu wypiekali ciastka Gasparone i Mikado, obecnie zaś przygotowują torty w kształcie... wieży Eiffla.

= Skrzydlaci goście.

Okazywano nam okazy owadów, zwanych łątkami, a przez osoby, nie znające się na nomenklaturze zoologicznej, nazywane „szarańczą”.

Owady te w dość znacznej ilości od wczoraj zaobserwowano w ogrodach podrogatkowych, a nawet i na ulicach w środku miasta, jakkolwiek pomiędzy murami krążą tylko pojedyncze egzemplarze.

Przypominają sobie zapewne czytelnicy, iż raz już przed kilkoma laty do miasta zleciały chmury wrzeczkoj szarańczy, którą na skwerach i ogrodach dziatwa chwytala całemi garściami.

= Żegluga.

Niespodziewanie prawie stan wody na Wiśle w ciągu ostatniej doby podniósł się o pół stopy.

Jest to rezultat deszczów, jakie padały w ciągu ubiegłego tygodnia w górze Wisły.

Dziś w południe poziom Wisły wynosił 2 stóp 3 cali.

Z tego powodu żegluga stała się cokolwiek łatwiejszą.

Ruch spławny też więcej ożywiony.

Do Warszawy przybyły z Gdańska większe transporta: żywicy 395 beczek, cegły zagranicznej szamotki 4,342 sztuk, kory dębowej 1,800 pudów, towary kolonialne, smary, trawa amerykańska, oraz z góry Wisły transport zboża 570 korey.

Tratwy bez przerwy ponownie są spławiane.

Parowiec rządowy „Wisła”, po powrocie z dołu Wisły, zapuścił kotwicę przy brzegu tarasu zamkowego.

= Zawieszanie.

Ku przestrodze osób, pochopnych bez porady lekarza stosować nowe metody leczenia, podajemy za francuskim pismem lekarskim *Le praticien* smutny wynik stosowania zawieszania według metody Moczutkowski. Charcot przez chorego bez porady lekarskiej.

Chory ów, człowiek czterdziestoletni, cierpiał od lat wielu na wiał rdzenia kręgowego (*tabes dorsalis*) i, pomimo stosowania różnych metod leczenia, poprawy nie doznawał.

Przeczytawszy hymny pochwalne, oddawane zawieszaniu, w jednym z pism codziennych, sprowadził sobie odpowiedni przyrząd i przy pomocy lokaja zaczął stosować tę metodę.

Początkowo doznał wielkiej ulgi, po ośmiu jednak dniach stracił przytomność, oślepił i po 24 godzinach umarł wśród objawów duszności i bezwładu.

Smutny ten przykład nie przemawia bynajmniej za szkodliwością samej metody leczenia, stanowi jednak dotykany przykład, jak należy być ostrożnym w stosowaniu rozmaitych metod leczenia bez sumiennego nadzoru lekarza.

= Niezwykły okaz.

We wsi Johanniszkulach urodziło się dziwne stworzenie, które ogromnie zaciekawiło wszystkich mieszkańców.

Było to cielę o dwóch głowach, dwóch ogonach i sześciu nogach.

Jedna głowa była na właściwym miejscu, druga zaś skrzywiona w bok z lewej strony.

Po za nogami przednimi w środku tułowia zwieszały się dwie nadzwyczaj długie nogi.

Po nad ogonem w zwykłym miejscu wyrósł drugi.

Dziwaczne to cielę miało nadto po dwa organy wewnętrzne, jak sere, płuca i t. d.

Przyszło na świat niezwyłe.

= Kradzieże.

Przy ul. Chmielnej pod nrem 13-ym Stanisławowi Siudzińskiemu skradziono surdut wraz z gotówką rs. 20, papierami urzędowymi i wekslem na 200 rs. — Przy ul. Krochmalnej pod nrem 53-im Hipolitowi Lutostańskiemu skradziono kwity lombardowe oraz weksel na 150 rs. — Przy ul. Trębackiej pod nrem 11-ym Piotrowi Włodarskiemu skradziono zegarki złoty i niklowy oraz monety złote. — Na Podwalu pod nrem 13-ym Anieli Stypulkowskiej skradziono garderobę na 44 rs. — Przy ul. Siennej pod nrem 91-ym Małgorzacie Ojzyńskiej skradziono zegarek złoty, łańcuszek srebrny, szal francuski, koldre, biżuterję i monety za rs. 386. — Przy ul. Pięknej pod nrem 4-ym Rozalji Salowej skradziono rozmaitych przedmiotów za 142 rs., na Zielnej zaś pod nrem 45-ym Wandzie Dolatowskiej garderobę, pościel i gotówkę, ogółem za 50 rs.

= Okradzenie sklepu.

Nocy wczorajszej na Nowej Pradze niewykryci dotychczas złodzieje, dobrawszy się do sklepu bławatnego Andrzeja Bina, skradli kilkanaście dużych i małych obrusów, 50 jedwabnych chustek, 4 srebrne dewizki, oraz z kasy 250 rs.

Kradzież zauważono dopiero nad ranem.

Poszkodowany oblicza stratę na kilkaset rubli.

— Rabunek. Zamieszkały przy ul. Erywańskiej pod nrem 7-ym Józef Lejkin padł ofiarą zuchwałego rabunku. Powracając do domu w nocy, L. został napadnięty przez trzech łotrów, którzy wszczerli z nim awanturę. Zanin nadbiegła na pomoc naprotawemu policja, rubasie zbiegli unosząc ze sobą skradziony L. zegarek złoty. Dzięki jednemu z przechodniów rubasów zdemaskowano. Są to: Jakub Pawian, Franciszek Pietrzak i Krysztof Kniej, których policja poszukuje.

— Przejechanie. Przy ul. Niskiej woźnica, Szaja Diewnowicz, najechał na trzyletniego Hersza Junholza, który poniósł obrażenia twarzy i nosa.

Winowajcę pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

— We śnie. Na placu Witkowskiego włóścianin z Otwocka, Franciszek Kosiarek, położył się pod wóz swego sąsiada i zasnął. Właściciel wozu, nie widząc Kosiarka, ruszył z miejsca, przy czym holo wozu przeszło przez lewą nogę śpiącego. Biedaka ze złamaną gołenią odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Podrzutek. W zajezdzie radomskim, na Grzybowie pod nrem 7-ym, znaleziono w omnibusie podzuczone przez niewiadomą osobę miesięczne dziecię płci żeńskiej. Niemowlę odesłano do domu podrzutków.

— Uratowany. Zamieszkały na Marjensztadzie pod nrem 13-ym osiemnastoletni Jan Polakowski, kąpiąc się w Wiśle, zaczął tonąć. Zagrożonego utratą życia wyratował Piotr Koc.

— Topielec. Nawprost domu pod nrem 20-ym przy ul. Dobrej wyłowiono z Wisły zwłoki nieznanego kobiety, leżącej około 24 lat wieku. Zwłoki pozostawiono do zejścia władzy sądowej.

— Samobójstwo. We wsi Góra pod Warszawą na stodole zauważono wiszącego człowieka. Jak się okazało, był to włóścianin tej wsi, Franciszek Soja. Samobójca liczył 47 lat wieku. Przyczyną samobójstwa, jak stwierdzono, był obłęd umysłowy.

— Drobne pożary. Na Nowiniarskiej pod nrem 9-ym, w mieszkaniu Abrama Gryemana z niewiadomej przyczyny zapaliły się leżące na łóżku dwa futra wartości 60 rs. Na ul. Przechodniej pod nrem 8-ym zapaliły się sadza. W obu wypadkach ogień ugasili mieszkańcy.

Z pobytu szacha.

Według zapowiedzi, w dniu dzisiejszym J. K. M. szach perski wyjechał rano dla zwiedzenia zakładów fabrycznych w Żyrardowie.

Opis tej wycieczki — powrót gości nastąpi dziś o godz. 6-iej — damy w numerze rannym.

Szach perski ofiarował dla instytutu głuchoniemych i ociemniałych 50 sztuk półimperjalów.

W nadchodzący czwartek, o godz. 6-iej wieczorem, znany organizator wszelkich uroczystości i obchodów narodowych tutejszej kolonii francuskiej, pan Martens, podejmować będzie u siebie kilka osób z otoczenia szacha obiadem.

Obiad, wydany na cześć dra Tholosana, przyboicznego od lat 20-tu lekarza Nasr-ed-Dina, z którym pan M. w ścisłej pozostaje zażyłości, zaszczyty swoją obecnością, oprócz samego lekarza, jeszcze mistrz ceremonji, dwóch ministrów i dwóch jenerałów perskich.

Dr. Tholosan jest, jak wiadomo, ulubieńcem szacha i ma do niego dostęp w każdej chwili.

Otóż Nasr-ed-Din w rozmowie z lekarzem francuskim oświadczył swoje wysokie zadowolenie z pobytu w Warszawie, nadmieniając, że gotów jest w powrotnej drodze, gdy będzie w Wiedniu, jeszcze raz do naszego miasta zawitać.

Jutro w teatrze Wielkim dane będzie przedstawienie w obecności szacha, złożone z baletów: „Brahma” i 1-go aktu „Coppelji”.

Wystąpi panna Riccio. Osoby które zamówiły bilety na pomienione przedstawienie do teatru Letniego, mają dla siebie zatrzymane te same bilety w teatrze Wielkim, po które zgłosić się zechcą do tejsze kasy o godz. 10-iej zrana.

Przed kratami dziedzińca pałacowego można widzieć mnóstwo kobiet, nawet strojnie ubranych, z przygotowanymi prośbami.

Gdyby monarcha perski miał do rozporządzenia wszystkie skarby świata, jeszczeby nie mógł zadość uczynić tej licznej falandze...

ROTATNIK TERMINOWY.

— Od dnia dzisiejszego kantor Banku państwa przyjmować będzie codziennie tymczasowe świadectwa na obligacje kolei południowo-zachodnich, wydane przez ten kantor przy zapisie, do zamiany na obligacje oryginalne.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 7½, wieczorem, w lokalu Towarzystwa lekarskiego odbędzie się ogólne zgromadzenie uczestników kasy pomocy podupadłych lekarzy, oraz ich rodzin.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donosi nasz korespondent pod dniem 4-ym b. m.: Druga część obchodu jubileuszowego na cześć Juliusza Kossaka, t. j. bankiet, urządzony wieczorem w hotelu Saskim, odznaczał się zarówno podniosłą, jak i serdeczną cechą. Obecność pań, należących do rodziny jubilata, i małżonek wielbicieli jego talentu nadawała zebraniu miłą atmosferę towarzyską. Do uczyt zasiał ogółem około 80 osób. Jubilata umieszczono pomiędzy biskupem ks. Krasińskim a prezesem Akademii, drem Majerem, który też wnosil pierwszy toast na cześć Kossaka. Teodor Rieger pił zdrowie małżonki jubilata. Gorącym i serdecznym było przemówienie malarza Ludomira Benedyktowicza o zasługach Kossaka dla rozwoju sztuki. Następnie przemawiali jeszcze: prof. Zathy, Włodzimierz Kozłowski i Tomkowicz. Bałucki, wierny zawsze sztandarowi humoru, wygłosił toast „bez formalnego mandatu, lecz w imieniu koni, których Kossak tyśiące sportretował, tak, iż mogłyby one stanowić liczny i wspaniały poczet w jubileuszowej na jego cześć uroczystości”. Zakończył przemówieniem dr. Wejgel. Odczytano podczas uczyt bardzo liczne telegramy, oraz wiersze, nadesłane przez Alfreda Szczepańskiego, Władysława Belzę i Teofila Lenartowicza. Uczta, przy dźwiękach orkiestry, przeciągnęła się do godz. 11-iej.

× Cała z brylantów. W zakładzie jubilerskim p. Martin Posno w Paryżu wykończają obecnie przedmiot, przeznaczony na wystawę, a niewycyżajny, jak sama wieża Eiffel. Jest to też wieża Eiffel, ale cała z brylantów. Wysoka na jeden metr, nie licząc chorągiewki, zbudowana ze złota i srebra, którego użyto około 40-tu kilo, cała jest wysadzona djamentami. Około 30,000 brylantów lśni się na niej, które gdyby w prostej linii jeden przy drugim zestawili, ułożonoby pas drogich kamieni od najwyższej w Paryżu kamienicy wyższy. Budowę pierwowzoru zachowano przytem do najdrobniejszych szczegółów, nawet szczytową chorągiew wieży Eiffla odrobiono z brylantu, rubinu i szafiru, powiewa ona ponad drobną latarnią, w której nieustannie tlić się będzie światełko elektryczne.

× Południowy temperament. W d. 30-ym z. m. w Marsylii cyrk, w którym odbywały się przedstawienia walki byków, był widownią scen, które nawet pod skwarnym niebem południa do rzadkości należą. Dyrektorowie cyrku nienajlepsze robili interesu. W dniu, o którym mowa, z przedstawienia popołudniowego zebrano zaledwie 180 fr., a i z tych oddać musiano zaraz 150 fr. torreadorom. Podczas przedstawienia wieczornego, około godz. 9-iej, część personelu niezadowolona odmówiła dalszej posługi; załagodzono jednak spór szczęśliwie i aż do antraktu przedstawienie odbyło się prawidłowo. Ale oto podczas antraktu dowiedziano się, iż dyrektorowie, zabrawszy kasę, zemknęli, a torreadorzy odmawiają dalszego udziału w widowisku. Wtedy to rozpoczęły się wśród publiczności sceny nie do opisanania. W arenie znajdował się właśnie jeden z byków; widzowie zarzucili go gradem krzesel. Druzgotano wszystko, co tylko zniszczyć się dało, tłuczono lustra, pulpity orkiestry, wyłamywano nawet drzewa. Publiczność, wyparta nareszcie przez policję na ulicę, tłumnie zatrzymała się przed cyrkiem i tu jeszcze potłukła wszystkie lampiony. Prawdziwie południowy temperament.

× Trzęsienie ziemi. Dzienniki francuskie donoszą o lekkich wstrząśnieniach ziemi, które d. 30-go z. m., około godz. 8½ wieczorem, dały się odczuć na całej przestrzeni północno-zachodniej Francji, aż po Sekwanę. Podobno nawet i część Paryża po prawej stronie rzeki doznała wstrząśnienia.

× Nowa kolej. Dokoła Etny zbudowana ma być kolej, łącząca ze sobą najurodzajniejsze w okolicy miejscowości. Umowa, zapewniająca przeprowadzenie przedsięwzięcia, zawarta została pomiędzy rządem a bankiem Trewilla.

× Odgadywacz myśli. Sprawa nagłej a tajemniczej śmierci odgadywacza myśli, Washingtona Irvinga Bishopa, o której w swoim czasie donosiliśmy, zakończyła się uwolnieniem z pod zarzutów lekarzy. Dzienniki nowojorskie przy tej sposobności zamieszczają wiele szczegółów z życia i kariery głośnego odgadywacza. Między innymi przytaczają jedno z ważniejszych jego doświadczeń. Zasadzało się ono na ukryciu danego przedmiotu i odnalezieniu go następnie przez odgadywacza. Przedmiotem była zwykła broszka brylantowa, którą dwie osoby obecne popisom Bishopa, zawoziły dorożką na drugi koniec miasta i składały ją gdzieś na strychu któregośkolwiek z domów. Następnie zawiązywano szczelnie oczy odgadywaczowi myśli, siadał on do tej samej dorożki w towarzystwie tych samych dwóch osób i sam powożąc bez najmniejszego wypadku wśród tłoku ulicznego podał za prosto do domu i miejsca, w którym broszkę ukrył. Doświadczenie powyższe powtarzał Bishop kilkakrotnie i zawsze z powodzeniem.

× W maneżu. Berajter (do jednego ze swolch uczniów): Po dwudziestej z rzędu lekcji wyjawię panu sekret, któremu zawdzięczam, że nigdy dotąd z konia nie spadłem. — Uczeń: Ależ to dziś właśnie dwudziesta lekcja; proszę o sekret. — Berajter: Bardzo prosto: nigdy na konia nie wsiadał.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Mateusz Reputakowski, emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 4 b. m., w wieku lat 65. Zaprasza się krewnych i kolegów na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w czwartek, to jest dnia 6-go czerwca, o godzinie 10-iej z rana w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 6-iej po południu, na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Józef Lechowski, obywatel ziemski powiatu warszawskiego, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 66, zakończył życie w Warszawie w dniu 4-ym czerwca. Pozostała żona z córką, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej w dniu 7-ym czerwca, o godzinie 10-iej z rana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie 6-iej po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

† Ś. p. ZOFJA HILKE, b. nauczycielka, w dniu 4-ym b. m. przeniosła się do wieczności. Stroskana matka wraz z rodziną zaprasza znajomych i życzliwych na wyprowadzenie zwłok w dniu 6-ym czerwca, o godz. 6-iej po południu z kaplicy ewangelicko-augeburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania.

† Ś. p. Kazimiera z Bortkiewiczów Ustuska, żona starszego dywizyjnego doktora, przeżywszy lat 24, zmarła w Moskwie dnia 24-go maja 1889 roku. Pozostała matka, siostry i brat zapraszają przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 7-ym czerwca r. b., to jest w piątek, o godzinie 10-iej z rana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie.

† W dniu dzisiejszym, o godzinie 2-iej w nocy zmarła ś. p. Florentyna Rejterowicz, córka ś. p. Jana, towarzysza szlaki drukarskiej.

† Ś. p. Ild-fonsa z Maciejewskich Diermajer, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami zasnuła w Bogu dnia 4-go czerwca 1889 roku, przeżywszy lat 24.

W ciężkim smutku pozostały mąż wrz z czworgiem małych dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 6-ym czerwca, to jest we czwartek, o godzinie 9-iej i pół z rana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie 5-iej po południu, z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie na cmentarz powązkowski.

† Dnia 6-go czerwca r. b., to jest we czwartek, jako w siódma rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra Tadeusza Chlebowski-go, odbędzie się o godzinie 10-iej z rana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, wotywa żałobna za jego duszę, na którą pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych.

† Wotywa za duszę ś. p. Alfonsa PAJERA, odprawiona zostanie w dniu 7-ym czerwca r. b., o godzinie 9-iej i pół z rana w Kościele św. krzyża.

† Dnia 6-go czerwca, to jest we czwartek, o godzinie 10-iej z rana, jako w dwuletnią rocznicę śmierci ś. p. Fryderyka Springer, b. kupca i obywatela miasta Warszawy, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele na Powązkach, po takowem nastąpi przeprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego. Na smutny ten obrządek pozostała rodzina zaprasza znajomych i życzliwych.

NADESLANE.

Partja Importowanych Cygar dawniej szkich zbiorów, wyprzedaje się po cenie niżej kosztu. Kalinowski i Przepiórkowski, Hotel Europejski.

Posiedzenie Ces. Akademji nauk.

Now. wr. podaje opis posiedzenia petersburskiej Akademji nauk, zaszczyconego obecnością J. C. W. W. Ks. Konstantego Konstantynowicza, dzisiejszego prezesa tej Akademji. Posiedzenie odbyło się w d. 25-ym z. m. J. C. W. W. Ks. Konstanty Konstantynowicz przybył do Akademji o g. 2-iej. Wiceprezes instytucji, akademik Buniakowski, przedstawił Najdostojniejszemu prezesowi wszystkich urzędów administracyjnych Akademji, stały zaś sekretarz, akademik Wiesiołowski, przedstawił kustoszów, bibliotekarzy, laborantów itd.

Posiedzenie odbyło się w małej sali zebrań i rozpoczęte zostało odczytaniem Najwyższego ukazu, zawierającego nominację J. C. W. W. Ks. Konstantego na prezesa Akademji. Następnie przemówił Jego C. Wysokość w sposób następujący:

„Przejęty uczuciem głębokiej czci i przepiękną bezgraniczną wdzięcznością wobec woli mego Monarchy, stawiającego mnie na czele produkcyjnej w Rosji instytucji naukowej, przyjmuję to stanowisko z mimowolną obawą i wzruszeniem, pragnąc raco, chociażby w przyszłości, z waszą pomocą godnie odpowiedzieć pokładanemu we mnie Najmilszemu zaufaniu. Przypadające mi w udział stanowisko uważam, jako obowiązek, równie poważny

gający i godny zazdrości, ile trudny i odpowiedzialny. Akademia w swej świetnej przeszłości leży niejednego prezesa, który zaszczytnie prowadził ją do wysokiego celu. Nielatwem jest zadanie zająć miejsce takich pracowników, jakimi byli: hr. Razumowski, hr. Orłów, ks. Daszkowowa, hr. Błudowicz, hr. Dymitr Tolstoj. Mimo to zamierzam szczerze z pomocą Boga i w miarę sił być wiernym swoim obowiązkom i wierzę mocno, że Cesarska Akademia nauk, podobnie jak w ciągu ubiegłych 164-let lat, dążyć będzie wytrwale do celu, wskazanego jej przez naszych wielkich Monarchów, mając na względzie pożytek, honor i nieśmiertelną sławę drogiej naszej Ojczyzny."

Słowa te zrobiły głębokie wrażenie na obecnych, którzy, powstawszy z miejsc, wysłuchali przemówienia.

Następnie przemawiał stały sekretarz Akademii, r. r. st. akademik K. Wiesiołowski. Mówca wyraził w imieniu wszystkich członków Akademii głęboką wdzięczność Monarsze za łaskę, okazaną instytucji przez wprowadzenie do niej Ożlonka Rodziny Cesarskiej. Łaska taka nie spotkała Akademii w ciągu jej istnienia. Jednocześnie mówca dziękował J. C. W. W. Księciu za przyjęcie tego stanowiska, które nabiera odtąd nowego blasku.

Wprowadzenie Waszej C. Wysokości na stanowisko prezesa Akademii — zakończył mówca — podnosi duchowo nas wszystkich i ożywia."

Z kolei przemawiał przydujący wydziału języka ruskiego, akademik r. taj. J. Grot, który w imieniu swego wydziału wyraził też same uczucia, co i mówca poprzedni, a nadto zaznaczył, iż dzięki nowej łasce Monarszej rozwój instytucji jest zapewniony.

Nadto r. t. Grot powitał w J. C. Wysokości autora. "Odczuwając głęboko wielką łaskę, którą Najjaśniejszy Pan uczynił Akademii, gdy obdarzył ją prezesem w osobie Waszej C. Wysokości, wydział języka ruskiego, ma jeszcze i specjalną przyczynę powitać w Waszej C. Wysokości kierownika naszej instytucji. Któż nie wie, że literatura ruską, stanowiącą przedmiot zajęć drugiego wydziału, jest drogą Waszej C. Wysokości nie tylko, jako amatorowi, lecz jako autorowi utworów, których pojawienie się w druku powitane było radośnie przez całą czytającą Rosję." (Najdostojniejszy prezes Akademii jest mianowicie autorem poezyj, podtytułowanych imiennymi "K. R.")

Następnie zgromadzenie przeszło do wysłuchania spraw bieżących i załatwiło szereg kwestyj, pozostających na porządku dziennym.

Posiedzenie to było ostatniem przed wakacjami letnimi.

Ostatnie wiadomości.

Poznań 2-go maja. — Na skutek zażaleń posłów polskich przypomnieli minister skarbu z okólnika przepis, że przy układaniu i odnawianiu katastru do podatku gruntowego, winny urzędy starać się o to, aby przy dochodzeniu właściwych nazw posiadłości zachowywano ściśle nazwy ogólnie przyjęte. Następnie przypomina minister, jak nieodzowne jest potrzebne, aby przy przepisywaniu, skutecznianem w katastrach, nazwy te niezmiennie dalej były zapisywane, mianowicie unikać należy wszelkich szpeczeń nazw, co właśnie na tem polu łatwo się wydarza wskutek niewyraźnego i nieczytelnego pisma.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”

Wiedeń 5-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Dzisiejszy Fremdenblatt zaprzecza, aby cesarz podczas ewizji na Morawach stanąć miał główną kwartę w Letowicach, dokąd przybyłby cesarz Wilhelm.

Wiedeń 5-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — Od kilku dni panują tu bezprzykładne upały. Wczoraj notowano liczne epilepsje i omdlenia. Wieczorem nastąpiła gwałtowna burza. Uderzyło w mieście dziesięć piorunów. Kominy, gżemsy, cegły, spadały na bruk, kalecząc przechodniów. Jeden piorun przebiegł drutami telefonu i zniszczył aparat. Inny uderzył w chodnik. Przechodnie poupadali na ziemię; ledwie ich ocucono. Woda w wodociągach ciągle brudna.

Lancut 5-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Dzisiaj odbyło się tu z niebywałym przepychem po-

chowanie sprowadzonych z Francji zwłok hr. Alfreda Potockiego. Przybyły one tu wczoraj o godzinie czwartej po południu z Wiednia; złożono je w kościele jezuitów, na wspaniałym katafalku wśród światła, palm i krzewów. Tym samym pociągiem przybyła wdowa Marja hr. Potocka z córką hr. Tyszkiewiczową. Na dworcu oczekiwali zwłok księży biskupi: przemyski Solecki i Tarnowski Łobos, rodzina zmarłego i cały dwór Potockich. Dzisiaj od godziny szóstej zrana kapłani wszystkich obrządków rozpoczęli msze św. Zjazd duchowieństwa ogromny. Z księży kościoła przybyli, oprócz wymienionych, księży arcybiskupi Morawski i Sembratowicz ze Lwowa, księży biskupi krakowski Dunajewski z Krakowa, księży biskupi Stupnicki (z Przemysła), Pelesz (ze Stanisławowa) i Puzyna. W ciągu nocy dzisiejszej przybyli z Wiednia: prezes ministrów hr. Taaffe, ministrowie Dunajewski, Zaleski i hr. Falkenhayn. Przyjechali również: namiestnik Galicji hr. Badeni, namiestnik Moraw, Loeb, wydział krajowy z marszałkiem hr. Janem Tarnowskim i moc rozmaitych deputowanych. W zamku nocowało dzisiejszej nocy 500 gości pogrzebowych. Zjechała się cała rodzina Potockich, między innymi księży Radziwił z Berlina. Wydział krajowy złożył wielki srebrny wieniec „swojemu marszałkowi z r. 1875”. Świetną była również reprezentacja wojskowa. Przybyli między innymi księżęta: Wirtemberski, Windischgraetz, Turn-Taxis, Croy i spory poczet generałów. Dziś zrana o godz. 9¹/₄ przybył z Wiednia wielki mistrz ceremonji, hr. Hunyady, jako delegat osobisty cesarza. Na dworcu oczekiwali go hr. Roman i Józef Potocki. Hr. Hunyady oświadczył, że cesarz mocno ubolewa nad tem, iż nie mógł wskutek własnego ciężkiego przejścia rodzinnego przybyć osobiście na pogrzeb, i zasała najserdeczniejsze kondolencje. Hr. Roman Potocki podziękował, poczem hr. Hunyady udał się niezwłocznie do zamku dla złożenia kondolencji wdowie. O godz. 11-ej zrana nadzwyczajne pociągi ze Lwowa i z Krakowa przywiozły kilku-et gości, przeważnie należących do deputacji. Zaraz potem arcybiskupi trzech obrządków odprawili *in pontificalibus* żałobne nabożeństwa, podczas których śpiewała lwowska „Lutnia”. Mowę żałobną w kościele wygłosił ks. biskup przemyski rz. k. Łukasz Solecki. Po egzekwiach otworzyły się wrota grobowca familijnego i trumna zmarłego dostojnika złożoną została obok trumien rodziców i babki, księżnej marszałkowej Lubomirskiej. Nad grobem przemówili: marszałek hr. Tarnowski, prezes akademii umiejętności Majer, hr. Ludwik Wodzicki i włościanin Franc.

Berlin 5-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — Post zapewnia, że spotkanie się cesarza Wilhelma z królową Wiktorją nastąpi na wyspie Whigt, której gubernatorem jest księży Henryk Battenberg.

Paryż 5-go czerwca. (Tel. pryw. Kurj. War.) — Izba deputowanych odrzuciła na posiedzeniu wczorajszym 314 głosami przeciw 232 wniosek lewicy, domagający się zniesienia poselstwa francuskiego przy Watykanie. (Aj. półn.)

Rzym 5-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Sekretarz przyboczny Papieża, Cecarelli, zapewnił, że Papież będzie żył jeszcze lat dziesięć, o ile nadzwyczajne wypadki nie zwichną organizmu.

Bruksella 5-go czerwca. (Tel. pr. K. W.) — Według dotychczasowych obliczeń, podczas onegdajszych wyborów deputowanego z Brukselli na kandydata katolickiego, Beckera, padło głosów 6410; na przewodcę radykalistów, Pawła Jansona, głosów 4818; na kandydata umiarkowanej partji liberalnej, Graux, głosów 4201. Koniecznym będzie przeto wybór ściślejszy pomiędzy Beckerem i Jansonem. Ten ostatni zostanie wybrany, gdyż Graux odda mu wszystkie swoje głosy. Pojednanie się obu frakcyj liberalnych odtąd niewątpliwe.

Londyn 5-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Izba gmin przyjęła w pierwszym czytaniu bil rządowy o nawodnieniu niektórych powiatów irlandzkich kosztem państwa. Sekretarz stanu zaproponował pierwsze czytanie bilu, który przeznaczają sumę

600,000 funtów na budowę kolei w Irlandji. Rocznie wydawaną będzie na ten cel suma 20,000 funtów.

Bukareszt 5-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.) — Izba deputowanych odrzuciła 77 głosami przeciw 65 wotom nagany dla ministra Verneska za niewłaściwe nominacje sędziów trybunału kasacyjnego.

Nowy Jork 5-go czerwca. (Tel. pr. K. W.) — Pożar w Johnstown trwał jeszcze do wczoraj. Władze liczą, że pod gruzami miasta leży 2,000 trupów. Lekarze doradzali, aby nie gasić pożaru; tym sposobem bowiem nastąpi zwęglenie zwłok i zapobiegnie się wybuchowi epidemji. Dotąd wydobyto w Johnstown z pod zgliszcz i gruzów 1,800 trupów. Ludność zabiła doraźnie przeszło dwudziestu złoździei. W Cornville znaleziono dotąd przeszło tysiąć trupów.

Nowy Jork 5-go czerwca. (Tel. pr. K. W.) — Cała dolina rzeki Conemaugh (w Pensylwanji), która przed kilku dniami pokryta była jeszcze kwitnącymi miasteczkami i wsiami, przedstawia dzisiaj okropny obraz pustki cmentarnej. Doszczętnie spustoszone zostały również kopalnie żelaza w Cambria pod Johnstown, w których pracowało 7,000 ludzi. W samym mieście zginęło przeszło 2,000 osób; reszta w okolicy. Od czasów straszliwego trzęsienia ziemi w Peru (r. 1860-go) Ameryka nie pamięta takiej katastrofy.

TELEGRAMY HANDLOWE

Wrocław 5-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Przy czynnościach przedwstępnych jarmarku wełnianego, panuje usposobienie pomyślne. Dowozy nie ustają. Wełną magazynową dokonują się żywe obroty. Od wczoraj sprzedano ze składów 4000 centnarów po cenach wyższych o 4 do 5 talarów w stosunku do cen zeszłorocznych.

Berlin 5-go czerwca, g. 2. m. 30 (T. pr. K. W.) — Ruble w gotówce

212	70
-----	----

 (wczoraj 215.—) Ruble na dostawę

211	50
-----	----

 (wczoraj 213.50)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— **Pan A. B.** — Zolży (*scrophulosis*) są chorobą ustrojową, oddzielnej specjalności nie stanowią, wchodzą w zakres chorób wewnętrznych, w razie powstania wrzodów lub t. p. — chirurgicznych.

— **Stróżowi moralności (?)** — Wie pan tyle, co i my — po co się pytać?...

— **Pan M. K. w Gleichbergu.** — Na uniwersytet warszawski wolni słuchacze są przyjmowani na mocy decyzji rektora. Kandydat na wolnego słuchacza winien przedstawić świadectwo władzy, w której pracuje, iż posiada niezbędne środki utrzymania. Osoby, nie zajmujące posad bądź państwowych, bądź też odpowiednich prywatnych, nie mogą być wolnymi słuchaczami. Nadto kandydaci winni złożyć zwykłe dokumenta, wymagane przez władzę edukacyjną, oraz pełnowe wpisu. Wolni słuchacze co do zajęć naukowych posiadają też samo prawa, co i studenci.

— **Pan Wł. Ch.** — Mieszkania prywatne znajdzie sz. pan na miejscu, zamówić jednak trzeba je wcześniej, niekiedy bowiem przy znacznym napływie gości kąpielowych brak ich zupełny.

— **Koleżce E.** — Dziękujemy za informacje, które już w sobotę mieliśmy. O przyczynach pisać nie możemy.

— **Pan L. H.** — Korzona dla starożytnej i świeżo wydana przez red. Prawdy od rewolucji francuskiej.

— **Pan Maz. z ul. Mazowieckiej.** — Nie jest to wcale bajka. Wszak w pracach Kochanowskiego jest najlepszy, bo pozytywny dowód.

— **Ciekawemu prenumeratorem.** — Jest to pierwsza praca w języku polskim; o francuskich słyszeliśmy, lecz pseudonimu na razie wskazać nie możemy.

— **Pan Maksym. Alron. w Org.** — Zechce sz. pan poinformować się w warszawskiej fabryce wyrobów rogowych na ulicy Przekopowej; dyrektor Surowicz.

— **Pan Z. Rych.** — Informacje te podajemy o tyle, o ile nadsyła je koleje. Tym razem uwzględnimy.

— **Pan Rysz. Luch.** — W sprawie tej może poinformować tylko *Wolny*, którego redakcja „bajkę” tę puściła. Co do obchodu wianków, jest on zależny od stanu wody. Na lipiec odkładać niepodobna, gdyż uroczystość to ściśle związana z dniem św. Jana. O przybyciu trupy nie pewnego powiedzieć nie można. W przedmiocie podróży do Paryża informację szczegółowych udzielić możemy osobiście. Ryzyka nie ma żadnego.

— **Prenumeratorem z ul. Wareckiej.** — Obecnie dokonują się roboty kanalizacyjne na ulicach: Marszałkowskiej pomiędzy Wspólną a Wileza, Wareckiej, Jerozolimskiej na rogu Marszałkowskiej, na Brackiej pomiędzy aleją Jerozolimską a placem św. Aleksandra. Wpusty uliczne zaś na Marszałkowskiej pomiędzy Świętokrzyską a Nowogrodzką i na Królewskiej od Marszałkowskiej do Granicznej. Powyżej wymienionymi robotami kieruje inżynier kanalizacji, p. Krzyżanowski. W drugim zaś oddziale budowy, którą zarządza inżynier Sokal, są kanalizowane ulice następujące: Smolna, Dzika pomiędzy Muranowską i Gęsia, Przejazd od Myłej do Leszna, Daniłowiczowska, Podwale pomiędzy Wązką a Kapitulną. Wpusty uliczne zaś budują się na Dunaju-Wązkim, Dunaju Szerokim, Senatorskiej i placu Saskim.

— **Pan R. B.** — Szkoła sztygarów będzie otwarta w Dąbrowie górniczej z d. 1-go września.

GIEŁDA.

Warszawa, 5-go czerwca.

Berlin obiecywał nam dziś placić 214, odpowiadając kursowi 46.72½ bez kosztów, Petersburg zaś taksował Londyn po 9.52½ z odbiorem natychmiastowym w zaofiarowaniu. U nas ruch był dziś bardzo mały, a lepsze taksacje i brak odbiorów przyczyniły się do obniżenia początkowego kursu wpłaty w Berlinie 46.70 (równia 214.10 bez kosztów) do 46.65 (to jest 214.40 m.). Różnice czyniły dziś 5 kop. na korzyść rubli, a przy porównaniu w czorajszego kursu końcowego 20 kop. na korzyść Berlina. W dostawach obroty były dziś średnie. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym do woli nabywcy do końca lipca r. b. po 46.95, do końca b. m. po 46.85, a z odbiorem stałym w d. 31-ym lipca po 46.90 i 46.80.

W walutach obcych ruch średni. Berlinem krótkim obracano po 46.70, 46.67½ i 46.60, przeważnie po 46.70 i 46.67½, żądając 46.85. Inne niemieckie miasta bankowe z długim terminem oddawano po 46.70. Londyn krótki ofiarowano po 9.53, brano po 9.51 i 9.52. Paryż krótkiego sprzedano większe sumy po 38.02½ i 38, na żądanie po 38.15. Wiedeń krótki ofiarowano po 80.70, przy placeniu 80.50.

W papierach obroty średnie, przy cokolwiek słabszej dążności. Żądano za listy likwidacyjne 88.50 i 88, według wielkości sztuk, a zapłacono 88.20 za kilka tysięcy w dużych, odcinkach i 87.70, za kilka tysięcy małych. Wschodnich pożyczek wzięto kilka tysięcy bez różnicy emisji po 99.25, przy zaofiarowaniu po 99.35. Nową pożyczkę 4% notowano w żądaniu po 85.15; zbyt drobność w sztukach po rs. 100, 85.25. Listy zastawne ziemskie ofiarowano po 98.35 I ser. i po 96.80 II, III, IV i V ser., a zabrano kilka tysięcy I ser. po 98, oraz kilkadziesiąt tysięcy ostatniej serji po 96.65, 96.60 i 95.55. Listy zastawne m. Warszawy starano się umieścić po 99 I ser., 96.25 II, 95.65 III i po 95.25 IV i V ser., za kilka tysięcy ostatniej serji otrzymano po 95.05.

Obliży kanalizacyjne m. Warszawy nabyto drobnością po 91.10. Za kilka drobnych odcinków akcji kolei warszawsko-bydgoskiej osiągnięto kurs 88. Notowano mo nety: półimperjały nowe po 7.65, marki niemieckie po 47.¼ guldeny po 81.¼ i franki po 38½ kop.

Godzina 12. Uspokojenie giełdy dla walut obcych niezdecydowane, wyczekujące. W. O.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Wełna. Tegoroczne mycie wełny u nas w wielu miejscach nie udało się dobrze, z powodu suszy. W dobrach w których sadzawki są bardzo oddalone od owczarni i owce skutkiem tego są pędzone po umyciu wśród kurzu, a owyatele znajdują się na podściółce, wełna traci z normalnej wartości. W tych dniach zakupiono w krakowskim do Wrocławia kilkadziesiąt centnarów wełny tegorocznej po 18½ do 19 rs. za kamień 33-funtowy. P. Halpern z Tomaszowa zakupił w Pilicy 450 centnarów wełny dominjalnej po 88 tal. Podczas tegorocznego jarmarku, czynni będą następujący ajenci, przy zawieraniu transakcyj: Marcell Jelenkiewicz, reprezentant kupców zagranicznych i krajowych; Jakób Palikier, reprezentant kupców białostockich; Henryk Herszlik, reprezentant kupców kaliskich i zagranicznych; Izaak Silberberg, reprezentant kupców łódzkich i ze Zgierza; Konitz, reprezentant kupców tomaszowskich.

Nafta z odbiorem na kolei terespońskiej po rs. 1.72 kop. za pud netto na skutek napływu towaru; w Carycynie 32 kop. za pud, na dostawę brak sprzedających.

Libawa 31-go maja. — Żyto mocniej, 66½ do 67 kop., o wies biały miał większy pokup, litewski 61—62 kop., wyborowy 62—63 kop., kurlandzki wyborowy 66—68 kop., jęczmień miał zbyt trudny, wyborowy kurlandzki 62 do 63 kop., litewski wyborowy 59—60 kop., na paszę suchy 53 do 55 kop., ruski wyborowy 57—58 kop., pszenica bez nabywców, gryka bez zmiany, 82—83 kop., lżejsza 78—79, groch suchy słabo, na paszę 70 do 71 kop., ruski 72 do 73 kop., siemię lniane bez zmiany, litewskie 7-miarowe 127—128 kop., ruskie 7-miarowe 130, stepowe 7-miarowe 131, 6-miarowe 118—119, makuchy lniane bez nabywców; makuchy konopne również bez pokupu, otręby pszenne grube 50, litewskie 48 do 49 kop., średnie 48 do 49, otręby żytnie 53 do 55 kop. za pud.

Cement. Coraz silniej rozwija się zniżka cen cementu, lecz tylko ze strony składników, którzy licząc na duży zbyt kontraktowali dość znaczną ilość, której obecnie sprzedać na razie nie mogą z powodu małych zapotrzebowań. Widoki na znaczne zapotrzebowanie cementu obecnie zmniejszyły się na skutek odwołania niektórych robót rządowych, lub też wykonania ich w roku przyszłym. Do osłabienia rynku również znacznie przyczynia się jedna z fabryk, która stara się produkcję zbyć po cenach daleko niższych niż notowane z początkiem roku. Nie biorąc w rachubę dobrą głównych swoich odbiorców składników, sprzedaje fabryka towar wprost niżej aniżeli głównym odbiorcom oddawała, skutkiem tego często dają się słyszeć narzekania odbiorców na wynikłe ztąd straty. Pisma zagraniczne doniosły, że na Szląsku okazała się nadprodukcja cementu, lecz Börsen Zeitung w jednym z ostatnich numerów wręcz zaprzecza temu; o żadnej zniżce cen przez tamtejszych fabrykantów nie słychać. Ceny ustanowione w lutym r. b. dotychczas trzymają się. Większych transakcyj prawie żadnych nie zawierano. Notujemy Grodziec 4.50 franco stacja Będzin.

Odessa 1-go czerwca. Na rynku odesskim panowała w tygodniu ubiegłym zniżka; ceny wszystkich produktów spadły o ½% mniej więcej, a jęczmień przeszedł ½%. Zniżka przybrała jeszcze większe rozmiary z powodu mało zachęcających wiadomości z zagranicy, gdyby nie sprawozdania niepomyślnie o stanie zasiewów i zniżka kursu rubli. Dostawy morzem nad-

chodzą ciągle, szczególnie dowozy jęczmienia; koleją mniej przychodzi, zapasy kontrolowane zwiększają się i jeżeli zagranica nie nadeszła lepszych wiadomości dla eksportu, dojdą do poważnych rozmiarów. Sprawozdania o stanie zasiewów, szczególnie zimowych brzmia wciąż nie dobrze. W niektórych guberniach słońce wypaliło pszenice ozime. Deszcze są bardzo pożądane, a gdyby nie przyszły zbiory byłyby w niebezpieczeństwie. Pszenica ozima spada o 5 do 6 kop. w gatunkach wyższych i o 3 do 4 kop. w gatunkach drugorzędnych i poślednich. Obroty bardzo małe. Sandomierska również bez obrotów przy cenach niższych. Girka spada o ¼% w stosunku do najwyższych cen z zeszłego tygodnia. Ceny żyta w tym tygodniu nie wiele się różniły od cen zeszłotygodniowych, zapłacono za bardzo ładną partję w gi 9.26 pud. 59¼ kop. Kukurydza miała ceny na korzyść kupujących, a mianowicie 51—52½ kop. za pud. Obfitość gotowego jęczmienia nie pozostała bez wpływu na zniżkę tego ziarna. Za akkermaniaki płacono 38½ kop., a za nikopolski piękny 47 kop. za pud. Owsa brak, skutkiem czego ceny mocne. Rośliny oleiste miały targ bardzo mocny. Płacono za średni towar z paszą 5% rs. 1.42; po tej cenie kupowanoby dziś jeszcze, lecz brak oddawców.

Gdańsk 3-go czerwca. — Pszenica w lepszym popycie, ceny prawie bez zmiany. Płacono za polską transito pszą 122/3 f. 118 m., dobrze pszą 126 f. 127½ m., szklistą 127/8 f. 131 m., jasno-pszą 123/7 f. 124 m., wysoko-pszą 127 f. 134 mar., wysoko-pszą 126 f. 135 m., za ruską transito pszą chorą 120 f. 135 m., czerwono-pszą 127, 8 f. 125 m., jasno-pszą 123/4 f. 129 m., wysoko-pszą szklistą 127 i 128 f. 140 m., czerwono 125 f. 119 m., 130 f. 130 m., czerwono obsadzoną 128/9 f. 122 mar., wybitnie czerwono 131 i 131/2 f. 137 m. Girka 126 f. 118 m. za tonę. Terminy transito: na czerwiec-lipiec 129½ mar. 130 m. płacono, na lipiec-sierpień 131½ m. m. płacono, na wrzesień-październik 131 mar., 131½ m. w placeniu, na październik-listopad 131½ mar. w placeniu. Cena regulacyjna tranzytowej 129 m. Wypowiedziano 40 tonn. Żyto krajowe bez obrotów, a transito we poszukiwaniu i drożej płacono. Płacono za ruskie transito 126 f. 84 m., 121 f. 88 m., 122/3 f. 123 f. 87½ m., 122 f. 87 m., 121 86 m., 117 f. 84 m., 118 f. 83 m., 116 i 117 f. 82 m., obsadzone 119/20 f. 78 m. Wszystkie za 120 funt. i tonę. Terminy: na czerwiec transito 83½ mar. płacono, na czerwiec-lipiec tranzytowe 88½ m. w placeniu, na lipiec-sierpień tranzytowe 89½ m. płacono, na wrzesień-październik dolno-polskie 91 mar. płacono, tranzytowe 90½ mar. w placeniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 90 m., tranzytowego 88 m. Jęczmień słabo i niżej, płacono za polski transito 122/3 f. 105 mar., ruski transito 103/4 i 104 f. 73 m., 105/5 f. 74 m., 75 m., 101/2 f. 76 m., 102/3 f. 77 m., 102/3 i 104/5 f. 78 m., 103 i 103/4 f. 79 m., 104 f. 80 m., na paszę 72 m. 73 m. za tonę. Owies bez obrotów. Groch polski transito średni 103 m. za tonę płacono. Siemie lniane ruskie 175 mar. za tonę targowano. Lnianka ruska transito 140 m. za tonę płacono. Rzepnica ruska tranzytowa 115½ m. za tonę płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 3.65 m. za 50 kilogr. płacono. Spirytus w towarze gotowym nie podlegający cłu 54 mar. w placeniu, a podlegający cłu 84 mar. w placeniu. Cukier w Gdańsku bez obrotów. Kurs w Gdańsku 217.30 mar. za 100 rs.

ZAGADKA PRZYSŁOWIOWA.

(Ułożył „Orzeł”).

Poniższe określenia odczytać tak, ażeby utworzyły znane przysłowie polskie:

Kto	Szachy Warcaby Domino	wa w	Najpospolitsza gra.	
mi	Najpierwsza niewiasta	część zwierzęcia.	Rzeka w Rosji	rozdzierany.

Rozwiązanie arytmografu, umieszczonego w nr. 151.

- 1) BodzantA.
 - 2) AsnyK.
 - 3) RodziC.
 - 4) TanrogI.
 - 5) OstróW.
 - 6) SzeksnaA.
 - 7) ZapaŁ.
 - 8) GrójeC.
 - 9) ŁozinaA.
 - 10) Oskara.
 - 11) WartaA.
 - 12) AleksandróW.
 - 13) CarnoT.
 - 14) KielnińskI.
 - 15) JoB.
- Dobre rozwiązanie *piersi* nadesłali: panie: T. Epstein, Z. Janczewska, M. J. Kaute, H. Gritzbander, R. Głowacka, Halina G., J. Trzaska, H. Thierbach, W. Paciorkowska, A. Ladachowska, L. D., Helena F., H. Kuczer, M. Towiańska, W. Bałażyńska, J. Dunin, W. Kwiatkowska, Olsia M.; panowie: R. Gerlicz, K. Jastrzębski, E. de Lof, St. Biela, J. Breitkopf, S. Szulberg, H. Selenke, S. Sznabel, K. Kotarski, J. Izedyń, J. Michalski, W. Borman, J. Morawski, M. Janusz, T. J. Z., Sterling, A. Bieniawski, W. Łaszcz, J. Barycki, M. Redef, B. Lichtenstein, B. Gesundheit, E. Borman, S. Rudawer, P. Bejgrowicz, S. Borecki, M. Margulies, E. Cederbaum, S. Steinsberg, F. Kryt; do spółki: S. Wawrzycki i S. Dębiński, L. i B. Stein, R. i Sz. Fiszman, Fiszman, F. Mazurek i M. Wagner, Micia D. i Wasio J., N. Krakowski i F. Glass, F. Basbogen i J. Mędrz, M. R. i H. Kipman, Helena G. i Szmelczyńska, J. i M. Wyżyk, F. Basbogen, S. Cyerman i R. Rog.

ODPOWIEDZI.

— Panu Wit. Łasz. — Kryptogram w czasie właściwym użytkujemy, prosimy jednak o rychłe zacytowanie nam autora wiersza, z którego zadanie jest utworzone, inaczej bowiem drukować go nie możemy. Konik nie będzie umieszczony. Co do pytania zamieszczonego w końcu listu. nie możemy nic innego sz. panu odpowiedzieć, jak życzyć cierpliwości.

— Obywatelowi z Ogrodowej. — Logogryf pański nie będzie drukowany.

— Panu A. J. P. — Ze względu na wielką ilość prac tego rodzaju, oczekujących kolei druku, pańskiego zadania nieżytkujemy.

— Panu J. Izedyń. — Logogryfu historycznego drukować nie będziemy.

NADESLANE.

Nową Willę Gastronomiczną p. n. „Themida”

otworzy w początku b. m. przy swoim handlu win i delikatesów, przy ulicy Miodowej nr 18, znana już

dobrze od ówierć wieku firma **Józefa Purwina**.

Willa ta, urządzona wytwornie pod festonami dzikiego wina, ocieniona akacjami, zdobna krzewami dla licznych klientów p. Purwina, miejscem ulubionej schadzki podczas lata, tembardziej, że znajdują tam oni, obok komfortu i świeżego powietrza, wszystkie potrawy i nowalje sezonowe, oraz słynne z handlu cenach.

— „Encyklopedji Handlowej” zeszyt IV wyszedł z druku i zawiera: I. „Zarys statystyczny” przemysłu i handlu w Królestwie Polskim, przez Witolda Załęskiego II. „Zarys ekonomiki” czyli nauki gospodarstwa narodowego przez Witolda Załęskiego. Cena zeszytu kop. 30, całości rs. 4. Dla prenumeratorów „Gazety Handlowej” i „Gazety Losowań” zeszyt kop. 20, całości rs. 3.

— Dr med. **Czesław Stiche**, ordynuje w **Karlsbadzie**, mieszka jak dawniej Kreuzgasse Insel Rügen.

— Dr **Aleksander Fabian** ordynuje przez czas miesięcy letnich w zakładzie leczniczym (Oboźna 5), jak lat poprzednich, codziennie od 8—12 w południe.

— Dr **Michał Kaufmann** ordynuje, jak w latach zeszłych, jako lekarz zdrojowy w **Marsjenbadzie**. W odpowiednich wypadkach, mianowicie przy atonji kiszki, neurasthenji i otępieniu, łączy kurację zdrojową z mięsieniem (Masage) które sam wykonywa.

— Docent Dr **Smoleński**, objawszy kierownictwo zakładu wodoleczniczego w **Szczawicy na Miedziusiu**, ordynuje tamże od dnia 20-go maja r. b.

580 W **Zakładzie Leczniczym** hydrotyczno-pneumatycznym doktorów Dobrzyckiego i Fritschego (Oboźna Nr 5), wykonywa się leczenie ciepłen rdzenia pacierzowego i niemoc, sposobem **Mocutkowskiego - Charcot'a** (extensja bierna czyli zawieszanie), codziennie do godziny 12

Lecznica ul. Długa nr 21.

Udzielają w niej porady nasępujący lekarze:
Od g. 10—11. Dr **D. Landau**, choroby szcęk i zębów. — Zamówienia na złuczne zęby i plombowanie, codziennie.
Od g. 10—11. Dr **Kulesza**, choroby wewnętrzne i dzieci, codziennie przez piątków.
Od g. 11—12. Dr **Pacanowski**, choroby żołądka i kiszki, codziennie.
Od g. 11—12. Dr **Wertenstein**, choroby właściwe kobietom, codziennie.
Od g. 12½—1½. Dr **Miku'ski**, choroby weneryczne i skórne, codziennie.
Od g. 12—1. Dr **Baumritter**, choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe (Elektroterapia), codziennie.
Od g. 1—2. Dr **Sztajner**, choroby chirurgiczne, codziennie.
Od g. 1—2. Dr **Okuszewski**, choroby wewnętrzne a specjalnie płuc, krtani i jamy nosogardzielowej (Laryngoskopia), codziennie przez środy.
Od g. 2—3. Dr **Winawer**, choroby oczu, codziennie.
Od g. 2—3. Dr **Lassand**, choroby właściwe kobietom, codziennie.
Od g. 3—4. Dr **Szwykowski**, choroby weneryczne i skórne, codziennie.

Opłata za poradę kop. 25.

LECZNICA PIERWSZA

NIEUAAAI (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro).
Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Leczniczy.

Sąd Handlowy w Warszawie

wyrokiem z dnia 23 maja (4 czerwca) r. b.

zniósł wyrok zaoczny

mocą którego ogłoszoną została
UPADŁOŚĆ
tutejszej firmy

„**Józefa i Ludwika małżonków SZKOP**”
i postanowił odpieczętować majątek tejże firmy
wydać takowy Józefowi i Ludwice małż. Szkop.
poddawszy swój wyrok tymczasowej egzekucji.

PAPIEROSY
„**Daj Buzi**”
po 60 kop. za 100 szt.
polecają
Kalinowski i Przepiórkowski

Polska Agencja klasyczna
Pani Zaleskiej w Paryżu
 63, Boulevard Pereire.
 Dostarcza nauczycielek Francuzek i Angiel-
 lek z dyplomami, guwernantek i piastunek
 do dzieci, Panie i panienki na naukę i mie-
 szkanie. Ręczy za wydoskonalenie się w je-
 zyku francuskim w 6-iu miesiącach. **Przez**
czas wystawy: Biuro pani Zaleskiej po-
 dejmuje się także dla przybywających
 do Paryża odzyskiwania dogodnych i ta-
 nich mieszkań i t. p. 782

Poszukuje się
Wspólnika
 z kapitałem rs. 2,000.
 do interesu handlowego, przynoszącego 50%
 zysku. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń
 pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska №
 26, pod „P. R. 848”. 1141R

Fabryka Maszyn
i Narzędzi Rolniczych
B. KRZYŻANOWSKIEGO
 w Sieradzu (gub. Kaliska).
 Poleca swe wyroby, wykonywa re-
 paracje.
Poszukuje reprezentacji na Kró-
 lestwo i Cesarstwo. 1189R

Z wolnej ręki do sprzedania dobrze zago-
 spodarowany, w dobrej ziemi buraczanej,
MAJĄTEK ZIEMSKI
 bez serwitutów, 428 mórg rozległości mający.
 Od Warszawy 5 mil, od cukrowni 2 wiorsty.
 Budynki z małym wyjątkiem drewnianych,
 prawie wszystkie murowane, w dobrym stan-
 ie. Dom mieszkalny bardzo dobry i wygo-
 dny, murowany o wysokich pokojach z oia-
 nizerją—ogród i park.—Inwentarz żywy i mar-
 twy kompletny w bardzo dobrym stanie, a
 obora zarodowa z wyrobioną, sprzedają bycz-
 ków.—Wysiewy tegoroczne: pszenicy 108,
 żyta 23, owsa 102, wyki 8 korey, lucerny 7
 mórg, wyki na paszę 44, buraków przyszło
 30 mórg, jak również odpowiednia ilość mar-
 chwi pastewnej, grochu i inbinu.—Wiado-
 mość w Składzie Nasion W-go Grodzkiego—
 Senatorska obok kościoła. 1030R

W domu pod № 57 przy ulicy Krochmal-
 nej, w nowo-wybudowanej oficynie
szą do wynajęcia LOKALE,
 a mianowicie: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia,
 piwnica, zlewy, góra wspólna rocznie rs. 300.
 2 pokoje, przedpokój, kuchnia z taktamiż do-
 datkami rocznie rs. 220. Pokój i kuchnia rs.
 12 miesięcznie. Powietrze czyste, pomiędzy
 ogrodami. 769

KA WIOR
 krajowy funt 95 kopiejek.
 Bednarska № 17, m. 22. 762

W dniu 27 Czerwca (9 Lipca) r. b., o go-
 dzinie 10-jej zrana, w Sądzie Okręgowym
 Warszawskim Wydziale 4-m, odbędzie się
sprzedaż w drodze działów
NIERUCHOMOŚCI
 w Warszawie, przy ulicy Aleksandrji
 pod № 2771—15 położonej, do spadku po
 Janie i Anieli małżonków Schancenbach na-
 leżącej.—Licytacja zacznie się od summy rs.
 21,201 kop. 54.—Blizsza wiadomość powziąć
 można u Komisarza Sądowego Aleksandra
 Gawryłow, przy ulicy Świętojerskiej pod №
 18 i Józefa Schancenbach współsuksessora
 na miejscu przy ulicy Aleksandrji pod № 15
 zamieszkałych, 756

Poszukuje się
Wspólnika
 z kapitałem rs. 15,000
 do zakładu fabrycznego, bardzo
 korzystnie położonego i doskonale pro-
 sperującego.
 Oferty składać w biurze ogło-
 szeń pp. Rajchmana i Frendle-
 ra Senatorska 26, pod „F. F.” 1064R

Najnowszych systemów
BANDAŻE
 rupturowe, pachwinowe
 i brzuszne, z dopasowaniem
 na miejscu przez specjalistę
 w Składach Chirurgicznych **J.**
Jodłowskiego, Bielańska Nr
 5 i Marszałkowska Nr 137. 711

Złoto i Srebro
 kupuje, zamieniam i płacę najlepiej
 Tanie, biżuterja nowa i używana, Obrączki,
 zamówienia na srebra i reperacje. **Nowy-**
Świat 61, w mieszkaniu 1-o piętro, gdzie
 fotografja. 204R **Henryk Juwiler jubiler.**

Do Składu
Dawida Perl
 przy ulicy Grzybowskiej № 21,
 nadchodzą ciągle świeże transporty:
CEMENTU GRODZIEC, szwedziń-
 skiego i szląskiego.
CEGLY OGNIOTRWAŁEJ an-
 gielskiej „Ramsay,” oraz krajowej.
GLINKI ogniotrwałej angielskiej
 czarnej i żółtej.
DRENY angielskie.
TEKTURY i LAKU asfaltowego.
SMOŁY KAMIENNEJ.
POSADZKI CEMENTOWEJ.
WAPNA. 846R
Telefonu № 572.

Do sprzedania:
 Faetony na drogi, Faeto-
 ny, Wolanty, Ameryka-
 ny, Szarabany, Bryczki,
 wszystko to nowe i używane,
 na parę lub jednego konia. Ulica Śliska №
 21 nowy. 775

UWAGA!
 Do najęcia od 1-go Lipca 1889 r.
**Sklep wielki okazały, o 2-ch wysta-
 wach frontowych, pięciu dużych przy-
 ległych salonach i tyluż łącznemi pod-
 temi piwnicami oraz kaloryferem.**
 Sklep ten w najlepszym punkcie mia-
 sta, wprost hotelu Europejskiego pod
 № 40 (889) na Krak.-Przedm. położony,
 od wielu lat na Skład Lamp p. Podgórskie-
 go zajmowany, nadaje się nietylko na pod-
 bny interes, lecz niemniej i na Handel
Win, Wielki Skład Herbaty i russkich
towarów lub pierwszorzędne Café-Re-
staurant i t. d. Blizsza wiadomość u Rządey
 domu, lub u W-go S. Lewentala, **Nowy-**
Świat № 41. 484r

Wszech nauk lekarskich
Dr. Kazimierz Piątkiewicz,
 b. operater kliniki chirurgicznej prof. Miku-
 licza i Rydygera w Krakowie i kliniki cho-
 rób kobiecych radycy dworu prof. Breisky'ego
 w Wiedniu,
 ordynować będzie w tegorocznym
 sezonie 1056
w RABCE.

№ Telefonu 637.
M. WILLMAN.
 Warszawa, Twarda № 21—1089c
Skład Materiałów budowlanych
i Węgli. Posiada Cement fabryki
 krajowej Grodziec, jedynie zalecany
 do robót rządowych, oraz Wapno su-
 che i lasowane. **Cegły ogniotrwa-**
łą angielską Ramsay, różnych
 kształtów i wielkości, takż cegły kra-
 jową, **Glinkę** ogniotrwałą, **Gips,**
Cegły zwyczajną, **glinę,** **Tekturę**
smołowcową, **Lak i smołę ga-**
zową na beczki, **piasek,** **trzcinę,**
 i t. p. **Ceny umiarkowane.** Sprze-
 daż w ilościach żądanych, ekspedycja
 bezwzględna. R. 889

DO SKŁADU 5r
Stanisława Baumann
 przy ulicy Elektrańskiej № 7,
 naprzeciw Banku,
 nadchodzą ciągle wielkie transporty
Cementu Portland
 z fabryk niemieckich i krajowych:
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Stali Resorowej Angielskiej.

BUSKO.
 Dr. Dymnicki, Lekarz zdrojowy, stałe
 w Busku zamieszkały, ordynuje w domu
 własnym. 897R

W dniu 27 Czerwca (9 Lipca) 1889 r. o
 godz. 10-jej, sprzedane będą w Wydzia-
 le IV Sądu Okręgowego przez pu-
 bliczną licytację w drodze działów:
 a) **Nieruchomość** № 2931A i 2932A
 przy ulicy Czerniakowskiej, wraz ze
 znajdującą się tamże fabryką mydła i świec
 stearynowych;
 b) **Nieruchomość** № 558—9 przy
 ulicy Długiej, wszystko do SS. Wiktora
 Saengera należące. — Licytacja dwóch pier-
 wszych łącznie z fabryką, zacznie się od sum-
 my rs. 75,648, drugiej, od summy rs. 15,000.
 Wiadomość powziąć i o warunkach nabycia
 ułożyć się można u P. E. Wernera, ulica So-
 lec № 89. 1080R

Izabella Smolikowska,
 Przełożona VI klasowego Zakładu
 Naukowego żeńskiego,
 zawiadamia osoby interesowane, że zapis
 uczennie na rok szkolny 1889—90, oraz egza-
 mina wstępne przedwakacyjne nowo-wstępu-
 jących kandydatek, trwać będzie przez cały
 Czerwiec codziennie z wyjątkiem świąt, od
 godziny 4 do 7-jej po południu.—Programmy
 nauk i warunki przyjęcia do Zakładu, prze-
 syłane być mogą listownie na żądanie osób
 interesowanych, zapis również może być do-
 pełniony przez korespondencję.
Marszałkowska № 122. 1082R

WINO zawierające **PEPTON**
CHAPOTEAUT
 Aptekarza w Paryżu.
 Pepton jest substancją wytworzoną przez strawienie mięsa
 wołowego za pośrednictwem pepsyny, jakoby przez działanie sa-
 mego żołądka. Tym sposobem karmi się chorych, ozdrowieńców
 i osoby cierpiące na *anemię, osłabione w skutek chronicznego nie-*
dośćatecznego i mozolnego trawienia, mające wstręt do pokarmów
dolejące gorączką, diabetem, suchotami, dysenterją, chorych na
raka, wątrobę i żołądek.
Składy w Paryżu, 8, ulica Vivienne i we wszystkich aptekach.

Medal srebny. **POWOZY** nowe i używane Medał srebny.
 wybór wielki, ceny b. przystępne,
Fabryka Powozów Karola Berger,
 544 ulica Leszno № 6.

FABRYKA KAMIL ZINDEL
 jest do sprzedania.
 Na żądanie może być sprzedana częściowo. Piękne korpusy fa-
 bryczne, dogodne dla wszelkiego przemysłu, prócz tego sprzedają się
 kotły parowe, maszyny parowe, pompy do wody, rury, przybory i t. p.
 Maszyny farbiarskie i t. d.—Adres: Moskwa, Kożewniki po Derbie-
 nowskiej nabiereżnej, dom **Kamil Zindel** w kantorze. 982R

Charków Hotel „ROSSJA”.
 Nowa Administracja: **Józef Ruff syn.**
 Hotel pierwszorzędny. — Numera od 1 rs. do 5 rs. — Wszelkie wygody. — Telefon. —
 Informacje handlowe. — Powóz do dworca kolei. — Restauracja pierwszorzęd-
 na. — Kuchnia bez zarzutu.
 Dla osób handlujących warunki szczególnie korzystne. — Gazety najrozmaitsze (a w tej
 liczbie i „Kurjer Warszawski”). 14R

TATTERSALL WARSZAWSKI,
 ulica Okólnik № 9, obok Cyrku.
Przyjmuje konie w komis do sprzedania.
Wynajmuje konie wierzchowe na spacer.
Przyjmuje konie na stajnię i do njeżdżania.
Przyjmuje stajennych na naukę.
Szkoła jazdy konnej dla Pań i Panów. 1089R

ŻEGIESTÓW
Zakład zdrojowo-kąpielowy w Galicji
 Lekarz Zakładowy **Dr. K. Zgórski,**
Woda żegiestowska
 najsilniejsza szczawa żelazista w Europie.
 Kąpiele wodno-gazowe silniejsze niż w Francensbadzie-Elsterze, Kudowie i Krynicy
 podalpejski.—Położenie romantyczne.
 W składach wód: Heinricha, Kucharzewskiego, Lilpola, Ziemińskiego, oraz we
 wszystkich aptekach. 857R

W. ARND
 Chmielna 35.—Telefonu 527. 979R
Wyłączna sprzedaż Odlewów
z fabryki BLIŻYN
 po cenach fabrycznych.
 Na składzie rury i inne potrzeby kanalizacyjne, rury do ogrzewania para,

SOLEC

w gub. Kieleckiej, powiat Stopnicki.

Najsilniejsze wody **siarczano-słone**, jed zawierające; najskuteczniejsze przy reumatyzmie, artretyzmie, skrofulch i obrzmieniach.—Kąpiele mineralne, młotowe, parowe, elektroterapia.—Reuniony, muzyka, czytelnia.

Sezon od 20-go Maja do 20-go Września.—Droga: Kielce, zjazd dorożką lub karetką pocztową. 585

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Czerwca r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na reparację gmachu oddziału rezerwowego policji, od summy anszlagowej rs. 513.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1136r

Apteka, poczta, **ZAKŁAD LECZNICZY** 5 godzin od Warszawy 1 godzina od Lublina, telegraf, sklepy, **Nałęczów.** 4 wiorsty od st. Dr. Z. Nadwiślańskiej Nałęczów. Powozy i omnibus na pociąg poczt.

Środki lecznicze: 1) Instytut wodolecznicy (hydropatyczny), z zastosowaniem elektryczności, masaży, wód mineralnych i kuracji dietetycznej, cały rok otwarty pod kierunkiem D-ra Chmielewskiego; 2) Łazienki do kąpiel żelazistych i berowinowych Nałęczowskich, igliwowych i wszelkich sztucznych, gimnastyka lecznicza, kumys, kefir i t. d. w sezonie letnim od 15 Maja do 15 Października.

Całodzienne utrzymanie z kuracją od 3 rubli dziennie, w sezonie zimowym ceny niższe. Blizszych objaśnień udziela na miejscu Administracja Zakładu. 922R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Maja (12 Czerwca) r., b. o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na reparację zabudowań mieszkalnych w 5-ej Części Straży Ogniowej,

od summy anszlagowej rs. 1,573 kop. 39.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1138r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na budowę jednopiętrowej murowanej oficyny z dachem cynkowym,

w dziedzińcu szlachtuza na Solcu, od summy anszlagowej rs. 4,401 kop. 69.

Warunki licytacyjne, plan i anszlag, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1134r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w roku 1890:

- a) dla Warszawskiej Straży Ogniowej:
 - 1) nafty w przybliżeniu 30,890 funtów, od kop. 4 za funt
 - 2) świec lojowych 8,260 funtów, od kop. 18 1/2 za funt
- b) dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego:
 - nafty około 9,900 funtów, od kop. 4 za funt.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1135r

W dniu 3 (15) Lipca r. b., o godzinie 10-ej rano, w Sądzie Zjazdowym w Włocławku, sprzedaną będzie przez publiczną licytację

Fabryka piętrowa porcelany i naczyń kamiennych

(nowe b. dobre murowane zabudowania na każdy inny cel np. na koszary dla kawalerji, obrócić się dadzą), z gruntem i łakami, około 18 morgów, z zabudowaniami gospodarczymi, w obrębie miasta Włocławka znajdująca się, Nr 207 (306) oznaczona. — Licytacja jako powtórna rozpocznie się **od summy przez licytantów zaofiarowanej.** 1077r

Akta przejrzyć można u Komisarza Sąd. Danielewicza w Włocławku.

MAJĄTEK

włók 15, bez służebności, przy kolei Wiedeńskiej, — **pałac, park, łąki, woda, młyn i las, do sprzedania lub wydzierżawienia.** — Adresować do Biura Ogłoszeń Rajchmana i Friendlera, Senatorska 26, pod wyrazem „Majątek Z.“ 1140R

NOWY GATUNEK PAPIEROSÓW

„GOŁOS,”

w gilzach nie sklepanych, w cenie rs. 1 za 100 sztuk, **fabryki Tureckiej „Ottomana” w Petersburgu,** produkującej swoje wyroby jedynie z tureckiego tytoniu, oraz uznanej dobroci gatunek

„CARSKIE” po rsr. 1 za 100 szt. w białej bibułce, polecamy

W. MUŚNICKI i S-ka,

Marszałkowska 138, Telefonu Nr 168.

NB. Są do nabycia w wielu składach tabacznym i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji, zaopatrujących się u nas.

Nadto powyższe dwa gatunki papierosów, oraz wszelkie inne wyroby tabaczne przez nas sprowadzone, nabywać można po cenach składu naszego **w nowo-rozszerzonym Składzie tabacznym przy rogu Chłodnej i Żelaznej,** sprzedającym wyłącznie nasze towary. 1137R

Wyroby fabryki tureckiej „OTTOMANA,” sprzedajemy handlowym na warunkach **FAERYCZNYCH Petersburskich,** na co zwracamy uwagę.

FABRYKA

Trykotaży i Bielizny

A. RIEDEL,

istnieje od 1830 r.

Krakowskie-Przedmieście № 15, Świętokrzyska № 9.

Poleca na sezon bieżący w wielkim wyborze:

Pończochy, Skarpetki, Koszulki i Kalesony bawełniane, niciane i jedwabne, Koszulki dla wioślarzy i cyklistów, Trykoty do konnej jazdy, Rękawiczki trykotowe, Truzy do kąpiel, Staniki Jersey podług paryzkich modeli, Gorsety najzgrabniejsze francuskie, a także najlepsze Płótna Jarosławskie, Bieliznę męską, Krawaty, Kołnierzyki, Szelki, Ręczniki do kąpiel i t. p.

Ceny najprzystępniejsze. 1062R

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (gmach dawniej starej Poczty).

1117R

Wielki wybór różnego rodzaju gotowych ubiorów męskich, jakoteż materjałów na obstalunki podług miary.—Ceny stałe.

Nauka i wychowanie.

Angielka życzy sobie dawać lekcje języka Angielskiego w swoim mieszkaniu. Adres: Widok 22, od 11 do 12-ej. 11281

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki i bony. 1534 r.

Biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 1541 r

Bony niemiecki żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 12583

Osoba posiadająca francuski z konwersacją muzykę. Poszukuje miejsca na wakacje. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berka 6, 1597r

Osoba wykształcona, posiadająca język francuski i świadectwo z ukończenia konserwatorium (pianistka), poszukuje miejsca nauczycielki, stale lub na letnie miesiące na wieś. Adres: Hoża № 9, mieszk. 3, można zastać od 12—3. 12036

Potrzebna guwernantka, średniego wieku, do dziewczynki 12 letniej. Znająca gruntownie języki: ruski, francuski, niemiecki i muzykę. Adres: Wielka 54, m. 11. Żurawowa. Wiadomość: od 12 do 5-ej. 1536 r

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji na czas wakacji na wyjazd na wieś. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. S. R. 10928

Posady i prace.

Bona polka z prowincji poszukuje miejsca Buo dzieci, Złota 20, m. 1. 12679

Bona francuska potrzebna na wieś na wakacje. Wspólna 24, m. 12, od godziny 11-ej do 4-ej. 12156

Bona niemiecka w średnim wieku, z konwersacją, poszukuje miejsca. Złota № 20, mieszk. 1. 12580

Bony niemiecki poszukuje się do dzieci, znających się na krawiectwie. Wiadomość: ulica Wilcza № 52, m. 14. 12534

Człowiek w silnym wieku, posiadający b. dobrą rekomendację, poszukuje miejsca lokaja, wóznego, dozorca, usługi przy chorej osobie lub mieszkania za usługę, a obowiązkiem swój będzie spełniał sumiennie i trzeźwo. Adres: Żurawia № 10, m. 10. 1530r

Francuska wykształcona, z dobrego towarzystwa, szuka zajęcia. Senatorska 35, mieszkania 55, od 12—1-ej. 1542r

Gospodyni przybyła z Prus szuka miejsca na wyjazd na wieś lub jako garderobiana. Ul. Chłodna 18, m. 11. 12183

Gospodarz rolnik, wieku lat 53, zdrowy, doświadczonego z czworgiem drobnych dzieci, mający chlubne świadectwa z 33-letniej praktyki, poszukuje zajęcia. Adres: Sokolnicki, w Gąbnie, powiat gostyński. 12561

Inteligentny młody człowiek, znający dobrze Warszawę i większe miasta prowincji i mający liczne stosunki, pragnie przyjąć miejsce agenta, wojażera lub podobne od 1-go lipca. Posiada poważne rekomendacje, język polski i ruski gruntownie, niemiecki w części. Porozumieć się można: Żurawia 24, mieszkania 3. 12301

Kucharze i osoby interesowane raczą się zgłaszać: ulica Nowosenatorska № 2, Sno-
wacki. 12212

Kupiec specjalista w handlu win, poszukuje
kosady podróżującego lub innego zajęcia w
renomowanej firmie. Na żądanie złoży kaucję.
Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń pp. Rajch-
mana i Frendlera, Senatorska 26, pod literami
J. K. 1516r

Leśniczy, zarządził większe lasami, zna-
jący najdokładniej rachunkowość leśną, szu-
ka odpowiedniego zajęcia. Chmielna № 89,
mieszka. 67. 12541

Łódka wykształcona osoba poszukuje miej-
sca do towarzystwa lub do dzieci. Hoża
№ 7, m. 1. 12722

Łódka osoba z patentem z pensji, poszukuje
miejsc na wies na wakacje. Stare Miasto
№ 1, mieszka. 6. 12532

Łódki człowiek, żonaty, obznajmiony z pro-
wadzeniem meldunków i z przepisami poli-
cyjnymi, poszukuje miejsca pracy domu.
Wiadomość w restauracji p. Zienciakiewicza,
róg ul. Wierzbowej i Kotzebua № 1. 12562

Monter-słusarz potrzebny jest zaraz na wy-
jazd do Cesarstwa, oboczony z maszynami
gorzelnicznymi i młocarnią parową. Oferty i
kopie świadectw proszę składać w kantorze
Kurjera Warszawskiego pod adresem „Mon-
ter”. 12516

Młodsza zręczna młoda potrzebna, pensja
18 rs. Topiel 12, m. 2. 12563

Młoda francuzka, wykształcona, z rekomen-
dacją, życzy za wynagrodzeniem wyje-
chać na wies na wakacje do towarzystwa mło-
dego pani. Kruca № 9, mieszka. 10, między
gouz. 3 i 7-ma. 12298

Młodka życzy wyjechać na wakacje do dzie-
ci lub towarzystwa. Włodzimierska 4, mie-
szkania 16. 12294

Osoba posiadająca świadectwo z konserwa-
torjum oraz języki: polski, francuski i ruski,
życzy wyjechać na wies na wakacje. War-
unki przystępne. Oferty składać w kantorze
Kurjera pod „Wyjazd”. 12418

Osoba w średnim wieku, milej powierzchowności,
powołująca się na wiarogodne oso-
by, pragnie umieścić się u samotnej osoby, do
opieki dzieci, gospodarstwa. Plac św. Ale-
ksandra 18, m. 7. 12153

Osoba w średnim wieku, posiadająca chlu-
bne świadectwa, życzy sobie przyjąć obo-
wiązek do pielegnacji wiewkowej pani. Ulica
Zelazna № 55, m. 3, od 9 do 5-ej. 12489

Osoba młoda, z prowincji, poszukuje miej-
sca gospodyni. Ul. Żłota 20, m. 1. 12481

Osoba z niemieckim i polskim poszukuje
miejsca kasjorki. Marszałkowska 117, mie-
szkania 10. 12568

Osoba posiadająca języki, buchalterję i kau-
cję, poszukuje posady kasjorki lub innego
odpowiedniego zajęcia. Oferty Kurjer Warsz.
pod adresem „Marja”. 12547

Osoba młoda szuka zajęcia, do sklepu lub do
osoby słabej. Wspólna 11, mieszkania 12,
godzina 6. 1547r

Panny za dobrem wynagrodzeniem, komple-
tnie uzdolnione do staniów i spódnic, znaj-
dą zajęcia w Magazynie Wiedeńskim, Nie-
cała 8. 12437

Potrzebny jest dozorca do chorego nerwo-
wego na wies, z dobremi świadectwami i re-
komendacją. Zgłaszać się: Ogrodowa 30, Mo-
drzejowska. 12435

Potrzebne panny do staniów i upinania
uzdolnione na wyjazd. Zabia 9, mieszka-
nia 33. 12287

Potrzebne natychmiast bona i kucharka
niemka. Wiadomość: Wilcza 12, mieszka. 7,
między godz. 12 a 4 po poł. 12357

Potrzebni chłopcy od lat 15 i dziesięć do
polerowania. Chmielna 80, w fabryce. 12382

Panna służąca, znająca się na szyciu, kraw-
iecczyźnie, praniu i prasowaniu koszul me-
skich, z dobremi świadectwami, potrzebna za-
raz na wies. Tamże poszukuje się też mło-
dziej wykwalifikowanej. Zgłaszać się na ulicę
Berga № 6, mieszka. 1. 12376

Pomocnik geometry potrzebny zaraz. Wi-
adomość: Nowolipki № 17, w sklepie mydlar-
skim. 12109

Potrzebna osoba inteligentna, samotna, do
sklepu przy piekarni. Hoża 78. 12514

Potrzebna zaraz zdolna stanczarka, płaca
12 rs. miesięcznie. Aleksandra 15. 12508

Panny potrzebne do szycia negligy na masz-
nach, tamże przyjmują panienki do nauki
bielizny i krawiecczyzny. Elektoralna 10, mie-
szkania 9. 12505

Potrzebna maszynistka zdolna do bielizny
męskiej. Aleksandra 14, m. 14. 12500

Potrzebny uczeń do kielni. Nowy-Swiat
№ 4. 12491

Przyjmuję wszelkie przepisywanie w języ-
ku ruskim. Wspólna 36, m. 32. 12484

Potrzebna dziewczynka dwunastoletnia do
owocarni. Ulica Długa № 11. 12482

Potrzebna zdolna panna do wykończania
sukien. Ul. Piękna № 5, m. 18. 12586

Potrzebne panny uzdolnione w krawiecczy-
znie. Szkoła Rzemiosł. Niecała № 10. 12594

Potrzebna jest panna uzdolniona do stani-
ków i spódnic. Nowy-Swiat № 32, mieszka-
nia 20. 12585

Psaktykant wiejski może być przyjęty za-
raz. Królewska 1, mieszka. 4. 12566

Potrzebne panny do krawiecczyzny za do-
brym wynagrodzeniem. Wspólna № 7, Ko-
walska. 12560

Potrzebna bona niemka do jednego dziecka
z dobremi świadectwami. Kruca 14, m. 10,
od 8 do 2-aj. 12559

Panny zdatne do staniów i spódnic potrze-
bne są zaraz, wynagrodzenie dobre, zajęcia
stałe. Ulica Marszałkowska № 136, Stankie-
wicz. 12551

Potrzebna zdolna maszynistka do bielizny
Ul. Wolińska № 11, mieszka. 18. 12545

Poszukuję młodego człowieka, obeznanego z
korespondencją polską, ruską, niemiecką i bu-
chalterją, do interesu spedycyjnego pogranicz-
nego. Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń pp.
Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, sub
A. B. 55. 1533r

Poszukuję zarządu domu, kaucja rs. 1000.
Oferty do Biura Ogłoszeń, Senatorska 26,
pod lit. Z. W. 1530r

Prządca gospodarczy, mogący samodzielnie
zarządzać i większym majątkiem w kraju
lub Rosji, młody, energiczny, z praktyką kil-
kunastoletnią, poszukuje posady od 1-go lipca
na ordynarję. Przasnysz, gub. płocka, poste-
restante, pod „Miki. Kal.”, lub Warszawa, No-
winarska 16, m. 28. 12342

Prządca gospodarczy potrzebny zaraz lub od
lipca. Wiadomość: Bracka 8, m. 8, od 3-aj
do 6-aj po południu. Z kaucją mają pierwszeń-
stwo. Świadectwa lub rekomendacje konie-
czne. 12332

Subjekt handlowy poszukuje miejsca w
Handlu lub innego zajęcia. Łaskawe zgłosze-
nia pod adresem „Subjekt”, poste-restante
Warszawa. 1514r

Uczeń z chlubnym świadectwem, posiadają-
cy sekret masy woskowo-terpentykowej,
różnokolorowej do posadzek, poszukuje miej-
sca do składu aptecznego lub farb, w Warsza-
wie lub na prowincji, dla dokończenia prakty-
ki. Oferty w Kurjerze pod „Materiał-
sta.” 12539

Werkführer, który pracował u najpier-
wszorządniejszych szewców za granicą
przez kilkanaście lat, uzdolniony specjalnie
w swoim fachu, poszukuje posady. Może pro-
wadzić największy interes lub fabrykę. Pp.
najstrowsio raczą składać oferty pod W. R. w
Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26. 1535r

Kupno i sprzedaż.

Chodniki najróżnorodniejsze pokojowe i
cechodowe najtaniej u Kiliynowicza. Mazo-
wiecka 16, wprost Erywańskiej. 520

Bicykl sprzedaje się za trzecią część kosztu.
Żłota 37, mieszka. 10. 12576

Binokle, okulary, lornetki w wielkim wy-
borze, najlepszego gatunku, o 25% taniej
w magazynie optycznym Juliana Drehora,
Szpitalna 6. Biednym po cenie kosztu. Przy-
jmuje reparacje. 1508r

Bryczka, rodzaj wolantu, do sprzedania.
Niska 62, wprost Smoczej. 12558

Dywanów przeróżnych największy wybór!
Serwet, kołder, chłodników, der. Ceny niż-
sze od wszelkich wyprzedających! Skład główny
Giełzyńskiego Piotra, ulica Marszałkowska
№ 137. 1253

Do sprzedania stół owalny i sześć krzeseł
z jadalnego pokoju, orzech, robota Zelta.
Pawia № 6, stróż wskaże. 12407

Do odstąpienia surowy jedwab, czczum-
czca. Zgoda № 2, m. 11, od 3 do 5-aj. 12385

Do sprzedania całe urządzenie dystrybucji
za 150 rs. Wiadomość: Hotel Angielski, u
rządu. 12527

Do sprzedania klacz młoda, w trzecim ro-
ku, maści kasztanowatej, amatorska, za ro-
gatkami marymonckimi, w Słodowcu, pier-
wszy dom od młyna parowego. 12512

Do sprzedania lustro duże w czarnych ra-
mach, z konsolowym stolikiem, stół przed
kanapę, stół do cygar, gżemy i maszyna do
szycia Whelera-Wilsona. Żurawia 33, miesz-
kania 7. 12590

Do sprzedania powozik lekki. Wiad-
omość: ul. Długa № 40 nowy, u stróża. 12557

Do sprzedania fortepian krótki Mühlba-
cha, prawie nowy, za rs. 350. Wiadomość:
Pańska 50, m. 2. 12134

Elegancko wykonane stanki trykotowe
(Jersey) w różnych kolorach i sukienki
dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bar-
dzo przystępne. — Obstalunki wykonywują
się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Ce-
sarstwa przyjmują się obstalunki podług mia-
ry. Królewska № 45, mieszkania 4. 12522

Fortepian do sprzedania o 6½ oktawach.
Złota 8, mieszka. 7. 12529

Fortepian wiedeński rs. 180. Twarda 36,
mieszka. 11. 12564

Fortepian krótki z angielską mechaniką,
5 szprejami, za rs. 150. Nowy-Swiat 1, w
lombardzie. 12550

Garnitur mebli salonowy, adamaszkim je-
dwabnym kryty, do sprzedania. Ul. Leszno
№ 53, mieszka. 5. 1538r

Garnitur, szafy, łóżka, otomana, biurko, kre-
dens, stół krzesła. Sienna 1. 12331

Jest do sprzedania umywalnia z marmurowym
blatem, z przyrządami. Ul. Widok № 21,
mieszkania № 20, od 4 po południu do 8-aj
wieczorem. 12577

Kasy ogniotrwałe o 25 procent tańsze od in-
nych cenników. — Marszałkowska 125. Si-
korski. 2844

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R.
Bohrego. Nowy-Swiat 34. 505

Koń 6-letni, ogier, szpakowaty, pólara, do
sprzedania w Hotelu Polskim. 12371

Kawior krajowy, ser owezy detalicznie i hur-
towo, sliwki węgierskie suszone bardzo do-
bre na komput, poleca handeł L. Wróbel, Kra-
kowskie-Przedmieście, stara poczta. 11225

Kasa ogniotrwała do sprzedania. Bielańska
№ 7, Jedlin. 12531

Kupuję! Fortepiany, pianina, reparacje, od-
knawanie przyjmuję. Wielka 50, mieszka-
nia 6. 12549

Ktoby miał do zbycia mały garnitur mebli
jedwabnym krytych i mało używanych, ze-
chce złożyć adres z oznaczeniem ceny w admi-
nistracji Kurjera Warsz. sub W. C. 12544

Kto ma do sprzedania powozik jednokonny i
kuprzą, złoży adres w kiosku, Marszałkow-
ska róg Alei Jerolimskiej. 1545r

Lando eleganckie i szory do sprzedania z po-
wodu wyjazdu. Wiadomość: ul. Chmielna
№ 9, m. 10. 12136

Meble za bezcen z osmiu pokojów, całe ur-
ządzenie lub częściami. Lustra, franki,
oleodruki, trema, lampy. Żłota 8, róg Zgoda,
od Marszałkowskiej czwartny dom, parter, mie-
szkania 1. 12093

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzech-
owy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre-
dens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi,
franki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Mar-
szalkowskiej № 108, m. 30. 12255

Meble gustowne salonowe, buduarowej fan-
tazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w komple-
tnym urządzeniu oraz lustra i pojedyncze
sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zie-
lony № 18, obok hotelu Francuskiego, drugie
wejście do Marszałkowskiej № 148, m. 9. 778

Masło śmietankowe wyborowe, funt 40 kop.
Chmielna 15. 12396

Meble za bezcen, garnitury czarne, orzech-
owe, całe kryte, otomany, szeslongi, biurka,
komody, szafy, umywalnie, łóżka, kredensy,
stoły, krzesła dębowa. Mokotowska 59, przy
placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 12259

Masło litewskie świeże funt 28 kop. w han-
dlu F. Wyszomirskiego, Zgoda 1. 12346

Materiałów meblowych największy wybór,
najniższe ceny. Skład główny Giełzyńskie-
go Piotra, Marszałkowska 137. 1252

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy,
toalety, komody, sofy i inne po nieprakty-
kowanie niskich cenach. Krakowskie-Prze-
dzieście 10, m. 6, obok Kopernika. 12595

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite
garnitury, otomany, szeslongi, kredensy,
szafy, sofy, biurka za bezcen. Świętokrzyska
16, mieszkania 13, w bramie na dole. 12596

Meble salonowe w dobrym stanie są do
sprzedania po nader umiarkowanej cenie.
Wiadomość: Świętokrzyska № 13, m. 7. 12519

Meble ozdobne: salon, jadalnia dębowa, u-
mywalnia orzechowa, wierzch marmurowy
z lustrem, tremo, fortepian czarny krótki Be-
ckera (petersburski), wszystko w bardzo do-
brym stanie, do sprzedania tanio. Oglądać mo-
żna codziennie między godz. 4 a 5. Kruca 35,
mieszka. 8. 12492

Meble salonowe, do sprzedania. Garnitur
czarny, orzechowy, fantazyjny, szafy, łóż-
ka, toaleta, umywalnia, urządzenie jadalni de-
bowe, szafka lustzana, biuro, biblioteka, oto-
mana, kolumny, kandelabry, stoliki Marszał-
kowska 119, na dole, druga brama, mieszka-
nia 15. 12485

Meble używane rozmaite, tanio poleca za-
kład wyłącznie używanych przedmiotów.
Makow, Solna 9. 12589

Maszyny używane Singera amerykańskie i
Whelera Wilsona, z gwarancją, tanio do
sprzedania u mechanika, Krakowskie-Prze-
dzieście 57. 12593

Odwiezanie mebli oraz obstalunki na ro-
boty meblowe, budowlane i sklepowe przy-
jmuje zakład stolarski i rzeźbiarski Pászyn-
skiego. Ulica Krochmalna № 28. 12042

Potrzebny jest powozik lekki na dwie oso-
by. Wiadomość: ulica Bielańska № 7, Je-
dlin. 12530

Powóz do sprzedania. Wiadomość: ul. Do-
bra 54. 12502

Powozik używany, w zupełnie dobrym sta-
nie, na jednego lub parę koni, do sprzeda-
nia. Oboźna № 11, w składzie węgla. 12586

Pianino czarne, prawie nowe, z powodu
przemyślności tanio do sprzedania.
Świętokrzyska 8, m. 3. 12252

Pianino krzyżowe amerykańskiego systemu
do sprzedania. Nowy-Swiat № 34, Nowi-
cki. 12281

Różne meble urządowej roboty są do sprze-
dania po cenie niskiej. Bracka № 13, stróż
wskaże. 12161

Sery owece prawdziwe, wyborowe, poleca
Shandel braci Thurst, Przechodnia 5. 12504

Szyna Wysoka 22, m. 7, do sprzedania:
Garnitur mebli orzechowy, lustro, ze-
gar. 12494

Szafy dębowa i orzechowa rozbiore, dwie
komody, biurko orzechowe, wieszak dębo-
wo, stolik do robot damskich, wszystko urzę-
dowej roboty. Oboźna 9, m. 2. 12475

Siodła damskie, męskie i dziecinne najtaniej
w zakładach rymarskich Adama Zawadzkie-
go, w Warszawie, Senatorska № 10 i Długa
№ 27. 12062

Szczeniaki dwumiesięczne wyżły, najczysts-
szej rasy „Pointur”, do sprzedania po rs.
15, Książęca 2, u portjera. 12279

Toaleta damska, prawie nowa, tanio do
sprzedania. Piękna № 34, m. 7. 12284

Tanio kanapa, fotele i kredens do sprzeda-
nia. Żurawia 23, mieszkania 3, od 2 do 5-aj
po południu. 12511

Toaleta dębowa, szafa do sukien, szafka do
bielizny i stół mahoniowy. Chmielna 52,
mieszka. 4. 12486

Tanio do sprzedania garderoba dla chłopczy-
ków. Elektoralna № 25, w sklepie Młod-
kowskiego. 12575

Tokarnia do sprzedania na mosiędz i drze-
wo. Miedziana 7, m. 14. 1546r

Umywalka orzechowa z blatem marmu-
rowym, kredens kuchenny, do sprzedania.
Bielańska 6, mieszka. 7. 12578

Urządzenie sklepowe do sprzedania zaraz.
Ogrodowa 39, od 2 do 6-aj po poł. 12548

Wyprzedaz w magazynie optycznym H.
Völlmagel, Nowy-Swiat 69. 1457r

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania kre-
dens i stół jadalny, szafa jesionowa, rozbie-
rana, komoda, lampy i sprzęty kuchenne. Za-
stać można od 12 do 4-aj. Kruca № 18, miesz-
kania 7. 12221

Z powodu wyjazdu sprzedaje: szafę, biurko,
zetażerkę, sofę, łóżka, 2 figury duże, lampe,
drobiazgi, kieliszki oraz kuchenne sprzęty.
Wspólna 11, mieszka. 20. 12581

Interesa handl. i majątk.

Apteka z domem do sprzedania. Lekarz sta-
ły, ludności 3500, obrót 2½ tysiąca rubli.
Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska
26, lub w Oczyszczewie, st. dr. żel. 1404r

Do odstąpienia dystrybucja z materiałami
papiernymi i galanterją przy ulicy pryncy-
palnej. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Sena-
torska 26. 1480r

Do sprzedania majątek 877 m., do kolei
12 wiorst, druga stacja od Warszawy. Bu-
dynki i inwentarze dobre, dom mieszkalny ob-
szerny, w środku ładnego ogrodu. Wiadomość
ul. Twarda 6, mieszka. 9. 12316

Do sprzedania handel win i towarów ko-
lonjalnych, na przynajmniej ulicy czysto-
jącej od kilku lat. Wiadomość w handlu, Mo-
kotowska № 51. 12490

Do sprzedania folwark hipoteczny Tur-
dwa Wólka, mórg 45. Wiadomość: Żłota №
34, mieszka. 38. 12478

Dobra wójk 35, na Kujawach, w wysokiej
kulturze, do sprzedania z kompletnym in-
wentarzem. Wiadomość: Warszawa, Miodowa
7, mieszka. 15. 12477

Dla fachowego introligatora warsztat tanio
do sprzedania z całą klientelą. Proszę o of-
erty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod
lit. P. P. P. 12584

Do sprzedania w m. Przasnyszu dom mie-
szkalny o 6-iu pokojach, z kuchnią, ogrodem
fruktowym przeszło mórg, drugim placem i bu-
dowlami gospodarskimi około morgi oraz
gruntu ornego w trzech polach mórg 22½.
Wiadomość bliższa w Warszawie, Nowosena-
torska 9, u Tomasa Wodarskiego, lub na
miejscu w m. Przasnyszu, ulica Makowska №
695, u Jana Seigosa. 12542

Folwark 264 mórg gleby żytnej, w tem 80
mórg łąk, bez inwentarza, od 1-go lipca 1890
do sprzedania lub wydzierżawienia, 9 wiorst
od kolei, 6 wiorst od cukrowni, przy szosie.
Wiadomość: G. Reinecke, w Łowiczu. 1492.

Handel win, towarów kolonialnych, mate- rjałów piśmiennych, wyrobów tabaczknych, zostający lat 30 w posiadaniu dzisiejszego właściciela, z powodu wyjazdu do odstąpienia. Wiadomość: róg Chmielnej i Brackiej, u Pa- wlińskiego. 12553

Jest do odstąpienia magazyn strojów na ko- rzystnych warunkach. Treńska 2. 12495

Kawaler rolnik z kapitałem do 2,000 rs., może zrobić bardzo korzystny interes. Wiadomość w środę od 8 do 10-ej wieczór i w czwartek rano od 7 do 11-ej i od 4-ej do 7-ej wieczór. Hotel Niemiecki № 51. 12588

Majątek ziemski do sprzedania bez serwitu- tów, o milę szosą od st. dr. żel. warsz.-wied., 38 włók, w tem 722 morg ornej ziemi dobrej, wsiokiej kultury, 132 m. łąk i 235 m. lasu; dwór murowany z ogrodem, młyn wódny, piec wapienny i propinacja, maszynowa kopalnia rano od 7 do 11-ej i od 4-ej do 7-ej wieczór. Hotel Niemiecki № 51. 12588

Majątek ziemski w Nieszawskim, morg 356, do sprzedania zaraz bez nieużytków, ziemia wszystka pszenna, kujawska, ze spadkami, budynki murowane, dwór z oficyną, ogrodem owocowym, inwentarz żywy i martwy kompletny, zasiewy dopełnione piękne. Wiadomość: Marszałkowska 76, m. 4, godz. 3 do 7-ej. 11773

Majątek ziemski w gub. warszawskiej, przy granicy pruskiej, 63 włók rozległości, przynoszący 7% dochodu netto, do sprzedania. Wiadomość u adwokata Szymańskiego, Dłu- ga 36. 1511r

Majątek ziemski przeszło 50 włók do sprze- dania lub zamiany na mniejszy, do 25 włók, bez pośrednictwa. Gleba pszenna 1-aj klasy, czarnoziem, kompletnie urządzony i obsiany, komunikacja dogodna. Wiadomość: Elekto- ralna № 41, mieszkania 12, do 9-aj rano i od 2 do 5-ej po południu. 12601

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Złota № 30. 12568

Na czystą hypotekę fabryki żelaznej na pro- wincji potrzeba 4,000 rs. na dogodny pro- cent. Oferty: W. K. 123, Rajchman i Frend- ler. 1540r

Na fabrykę cała posesja, Koszykowa 31, przy Marszałkowskiej, do wydzierżawienia od lipca. Wiadomość: Świętokrzyska 20, mie- szkania 10. 1478r

Ogrody owocowe, składające się z drzew starszych i młodych różnych gatunków, zim-owych i letnich, są do wydzierżawienia na rok lub na lat kilka w majątku Dąbrowskim, gub. wołyńskiej, przy stacji Dąbrowica dr. żelaznej poleskiej. Wiadomość w zarządzie dóbr. 1329

Pralnia z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania. Plac św. Aleksandra № 14. Tam- że potrzebne są prasowaczki. 12192

Posejsza 68 Nowolipki, obejmująca 6812 łok- ci kwadr., frontu 104, po rs. 1,50 z budynka- mi do sprzedania. 12142

Pensja żenska z całym urządzeniem bardzo przystępnie do odstąpienia w mieście powia- towem Płońsku. Wiadomość na miejscu lub u M. Romana, w fabryce W-go Hantkego, Twar- da 72. 12521

Pralnia z powodu nagłego wyjazdu do sprze- dania. Nowy-Swiat № 24, m. 8. 12546

Poszukuje się wspólnika lub współpracownika do fabryki kwiatów z kapitałem 400 rs., lub kupca. Wiadomość w kiosku na Naławkach, przy skwerze. 12269

Rubli 4,000 i 2,000 po Towarzystwie ulokuje- rwać w Warszawie. Ulica Chmielna № 47, u rządcy. 12126

Rubli 20 do 25 tysięcy poszukuje się na pier- wszy numer hypoteki fabryki na prowincji. Reflektanci zechcą złożyć oferty w kantorze Kurjera, lit. H. E. K. 12120

Rubli 2,000 poszukuje się na drugi numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość: Świętokrzyska № 7, u p. Moraw- skiej. 12520

Rubli 10,000. Folwark z dobrymi budynka- mi, odpowiednimi gruntami, rzeką, pastwi- skami, lasem, łąkami i inwentarzem, bez cię- żarów, serwitutów i szachownic, kupię za dług Towarzystwa z dopłatą gotówką. Oferty ze szczegółowym opisem i adresem nadysłać: War- szawa, Świętojeńska 18, mieszk. 20. 12479

Rubli 1,500 potrzeba na hypotekę domu w Warszawie, bez pośrednictwa. Ulica Lesz- no № 34. 12574

Rubli 15,000 potrzeba na dom, na 1-szy nu- mer hypoteki. Wiadomość: Nowy-Swiat № 56, w składzie papieru T. Winarskiego. 12312

Sklepek wiktuałów z dystrybucją, porządnie urządzone, zapewniające całkowite utrzyma- nie, z powodu wyjazdu do odstąpienia wraz z kompletnym zapasem towarów za rs. 375. Hoża № 64. 12089

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprze- dania. Krakowskie-Przedmieście № 20. 12450

Sapiechów. 857 morgów, we włodawskim, Spod Wisznicem, z zasiewami i inwentarzem do sprzedania. Królewska № 33, mieszkania 4, od 2—4-ej po południu. 12243

Sklep naftowy, dystrybucyjny i spożywczy, egzystujący od kilkunastu lat, do wynajęcia od 1-go lipca. Pańska № 86, u właścicieli domu. 12300

Sklep dobrze procentujący jest do sprze- dania. Ulica Elektoarałna № 17, stróż wska- że. 12503

W mieście powiatowem Grójcu, gub. war- szawskiej, jest do sprzedania kolonja wzorowo zagospodarowana i obrzerna, dom miesz- kalny elegancko urządzone, inwentarz żywy i martwy, wszystko w najlepszym stanie, cena przystępna. Wiadomość na miejscu u właścici- eela, Ludwika Szepekowskiego. 12522

W Pilicy, pod Zawierciem, gub. kielecka, są do wydzierżawienia folwarki od 1-go lipca r. b. Wiadomość na miejscu, w admini- stracji. 1487r

Z powodu natychmiastowego wyjazdu jest do sprzedania w jednym z większych miast prowincjonalnych nowy dom murowany par- terowy, z takimiż budynkami, wraz z pięknym ogrodem (2 morgi), cena rs. 8,000. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera. 1322

Z powodu zmiany interesu jest do sprze- dania pralnia białizny, egzystująca lat 12. Wiadomość: ul. Chmielna № 38, m. 3. 12569

L o k a l e .

A. Wróblewski i S-ka, Treńska 11, za- łatwia przeprowadzki na wozach resoro- wych. 11

Bednarska 24, trzeci dom od Krakowskie- go—2, 3 pokoje, z alkową, wygodami, oraz pojedyncze od lipca. 12499

Do wynajęcia od św. Jana na magazyn, na parterze od frontu, 3 pokoje, korytarz, przedpokój, kuchnia, piwnica, komórka, góra wspólna 450 rs. rocznie; na 2-m piętrze od frontu: 3 duże pokoje, 1 pokój ciemny, kuchnia, przedpokój wspólny, piwnica, komórka, góra wspólna, 400 rs. rocz. Stajnia i wozownia na składy, 200 rs. rocz. Elektoarałna № 45. Wiadomość u właścicielki domu. 12476

Do najęcia od 1-go lipca, 4 pokoje, balkon, przedpokój, pasaż, kuchnia, spiżarka, wy- gódka, ziew, 2 piwnice, rs. 400 rocznie. Takież lokal na parterze. Stajnia, wozownia. Widok piękny, na ogród. Lipowa № 5, blisko Oboz- nej. 1505 r

Do odstąpienia 3 pokoje alkowa, przedpo- kój, kuchnia, za rs. 300. Hortensja 5, stróż wskaże. 12179

Do wynajęcia zaraz, lub od 1 lipca mieszka- nia, składające się z salonu, 2 pokojów, przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze, w stron- ie słonecznej, rocznie 260 rubli. Nowolipie № 48. 12131

Jest do wynajęcia od dnia 1 lipca r. b. sklep, przy ulicy Nowy-Swiat № 8. Wiadomość u rządcy domu. 12262

Hoża № 8. Szesć pokojów z wygodami 620. Sklep, pokój, 300. 10849

Ktoby z pp. obywateli ziemskich w okolicy Klesistej i malowniczej, zechciał udzielić w dworec pomieszczenie dla dwojga osób, z całodziennym utrzymaniem, na parę miesięcy, za umiarkowanym wynagrodzeniem, raczy prze- słać ofertę pod adresem: „Obozna № 9, mie- szkania 20.” 12535

Letnie mieszkanie w majątku ziemskim, po- łożonym o wiorst 12 od Nowej Aleksandrji (Puławy) szosa, 4 pokoje, kuchnia, lodownia, i t. p. dogodności. Duży ogród spacerowy, owoce i wszelkie produkty żywności na miej- scu. Konie na żądanie. Wiadomość: Senatorska 19, mieszkania 6, rano do 12 i pomiędzy 5-tą i 6-tą po południu. 12201

Lokale różne, z wodą i wygodkami. Żura- lvia 43. 12080

Letnie mieszkanie, 5-pokojów, 2 kuchnie, 2 balkony 180 rs. Eleganckie 4 pokoje, 2 kuchnie, piwnica, weranda, 250 rubli. Mie- szkania te mogą być rozdzielone. Położenie ładne, ogród stary, sadzawka, żywność na miej- scu. Kolejka 20 minut, koźmi godzina jazdy od Warszawy. Wiadomość: Chłodna 37, m. 2, do 11 rano, od 3—4 po południu. 12524

Letnie mieszkanie, wśród lasów do najęcia w okolicy Wawra, w bliskości przystanku 1-go drogi żel. Terespolskiej, dom o 6 poko- jach, może być podzielony. Wiadomość: Kró- lewska № 29, w magazynie obuwia Chmur- kowskiego. 12554

Letnie mieszkania z ogrodem, blisko Gro- dziska, całodziennym utrzymaniem. Wiado- śność: Nowy-Swiat № 7, m. 32. 12497

Letnie mieszkania dwa do wynajęcia, przy Lesie sosnowym, blisko stacji Nowo-Mińsk. Królewska 1, m. 4. 12565

Letnie mieszkanie i stałe, w pięknym poło- żeniu, przy parku Cesar skim w Józefinie, za rogatką Belwiderską w Sielcach, powietrze zdrowe, lokale suche, każdy lokal ma po dwie duże werendy, prowiant donoszą, komunikacja z miastem 20 kop. Ogródnik wynajmuje. — Willa ta do sprzedania. 11792

Mieszkanie dla panienki, za małą usługę, w fabryce gorsetów. Ul. Marszałkowska № 143. 12543

Małżeństwo bezdzietne poszukuje mie- szkania za usługę, mąż posłaniec. Nowy-Świat 61, u stróża. 12533

Mieszkanie—1-o piętro z balkonem, sześć pokojów, przedpokój, kuchnia, dwie spi- żarki, klozet, wodociąg, w domu już skanali- zowanym, od 1 lipca r. b. do wynajęcia, przy n. Marszałkowskiej № 90, stróż wskaże. 12345

Na dogodnych warunkach różne mieszka- nia, stajnie dla dorozkarczy, plac na składy, kuźnia, a także i na warsztat stolarski lub ślu- sarski. Wiadomość ulica Twarda № 12, m. 10, od 3 do 7-ej. 12540

Od 40 rubli za sezon letni mieszkania z dwóch pokojów, wiorsta za rogatką Belwe- derską, w Marcelinie. Komunikacja stała. 12571

Pokój z meblami do wynajęcia. Chmielna 44, mieszkania 7. 12150

Pokoje umeblowane, pojedynczo lub razem do wynajęcia. Świętokrzyska 8/3. 12253

Pokoje pojedyncze, porządnie wykończone, na 1-em piętrze, od frontu, z usługą i wygo- dami, do wynajęcia od maja. Marszałkowska 114, róg Złotej. 990

poszukuje mieszkania do 15 lipca, z pokojem z kuchnią, z trochę mebli, na parterze lub na piętrze, w bliskości ogrodu albo Alei Uja- zdowskiej. Oferty z ceną przyjmują kantor Kurjera pod lit. Z. 12588

Pokój z przedpokojem od św. Jana, za rs. 12 miesięcznie i skład lub mieszkanie z widną alkową na dole, zaraz, Wierzbowa 6, Wiado- śność u szwajcara. 12573

Pomieszczenie dla ucznia szkół prywa- tnych. Hortensja № 5, m. 7. 12555

Pokój elegancko umeblowany, może być z o- bładkami. Hortensja 5, m. 7. 12556

Pokoje umeblowane, zaraz do wynajęcia. No- wy-Swiat 57, m. 10. 12567

Pokój do odnájęcia zaraz, przy rodzinie, oso- bne wejście. Daniłowiczowska № 6, mie- szkania 17. 12582

Pokój umeblowany, z przedpokojem do wy- najęcia. Daniłowiczowska 16, m. 12. 12587

Sala duża sklepiona, z pokojem obszernym, na parterze, jednym wejściem wprost z uli- cy i drugim z podwórca, zdatna na warszta- ty, sklep, składy etc., do wynajęcia od 1 lipca r. b. Jerozolimiska № 8. Wiadomość u właśc. na miejscu. 12246

Sklep z pakamerą i pokojem, każdego czasu. Sklep narożny, z dwoma oknami, od św. Ja- na do najęcia. Senatorska 32. 1532 r

Tanio jeden lub dwa pokoje umeblowane. Marszałkowska 105, m. 5. 12501

Tanio jest do wynajęcia 2 lub 3 pokoje u- meblowane. Nowy-Swiat № 34, m. 22. 12498

Trzy lub cztery pokoje, z meblami, forte- pianem i usługą do wynajęcia. Ul. Chmielna № 45, m. 8. 12437

W otwocku 2 lub 3 pokoje do wynajęcia tanio. Wiadomość na miejscu, u pomocni- ka zawiadowcy stacji, lub Krucza 40, mieszka- nia 3. 12215

Zaraz 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, wszelkimi wygodami, na parterze. Mazowiecka № 11. Szwajcar wskaże. 11872

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstą- pienia na jeden miesiąc mieszkanie z 3 po- kójów i do sprzedania różne meble. Wspólna 25, mieszkania 17. 12405

Zaraz pokój, meble, usługa, samowar, wej- ście z przedpokoju. Aleksandrja 15. 12510

Zaraz salonik elegancki, umeblowanie, usłu- ga, samowar. Erywańska 5, m. 17. 12572

2 sklepy do wynajęcia, jeden narożny,—oraz dystrybucja do sprzedania na korzystnych warunkach. Wiadomość: Grzybowska № 32, w kapielach. 12347

3 pokoje umeblowane, z pianinem do wyna- jęcia. Hoża 6. 12114

4 pokoje elegancko umeblowane, przedpo- kój, kuchnia, pierwsze piętro, róg Jerozoli- miskiej i Brackiej, na 2—3 miesiące letnie. Wiadomość: Bracka 13, stróż. 12518

4 duże pokoje frontowe, 1-o piętro, od lipca do wynajęcia. Hoża 54. 12433

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka W. D. przyjmuje panie na czas Adłuższy. Wyłącznie potrzebujących dyskrec- cji. Udziela porady swojej specjalności. Sła- bość, umieszczenie dziecka 15 rubli, pokoje od- dzielne, wspólne. Chłodna 24. 11704

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgi- Acznej akademji, zaopatrzona utensyjami gwarantującymi zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabości na czas dłuższy w wspólnych i oddzielnych pokojach, radzi w zakresie swej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Dla niezamożnych czynią się możliwa ustępstwa. Widok № 7, m. 2. 12320

Akuszerka Sliwowska przyjmuje osoby spo- dziewające się słabości, od rs. 16, z umieszc- zeniem dziecka. Dyskrecja zapewnią się. Wspólna № 26, mieszkania 18. 12386

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuż- szym lub kurację, w oddzielnym lub wspól- nym pokoju. Ceny niskie. Krucza 38. 12470

Angielka wysoko wykształcona, pragnie wy- jeżdżać na wieś, na letnie miesiące. Krucza № 12, mieszk. 8, od 3 do 6-ej. 1543 r

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość z u- miaczczeniem dziecka. Ulica Elektoarałna № 20. 12507

Akuszerka Karpińska, przyjmuje osoby spo- dziewające się słabości, lub przyległy na ku- racje. Królewska № 3. 12106

Adres kantoru przewozowego Feliksa Mo- rzyckiego i S-ka, Tłomackie 13. Zastawia, ekspedycje i przewoży na wszystkich kolejach. Opakowanie, przewóz mebli. Przeprowadzki na specjalnych wozach. Na składzie skrzynie i pudełka pocztowe. 1531r

Bransoletkę srebrną łańcuszek zgubiono. Od 3 czerwca. Upraszają się łaskawego zna- lazcę o odniesienie na Zielną № 9, mieszk. 9, za nagrodą. 12515

Chłopczyk lat 3, dziewczynka lat 4, z do- brych rodziny, do wzięcia na własność. Mar- szałkowska 108, m. 24. 12486

„Exsiccator.” — Oryginalny, prawdziwy posiada zatwierdzoną przez rządy państwo- we, markę fabryczną. Ritter, Królewska. 1235

Fortepian wynajmuje za rs. 3 miesięcznie. Sosnowa 11, m. 21. 12562

Kapiele i prysznic, ceny od 15 do 50 kop. Grzybowska 32. 12443

Karbowanie, pisowanie, rękowanie, faldy harmonikową wykonywa. Senatorska 19, mieszkania 7. 12288

Kaktus wi. Jutro będzie. 12480

Mamka ze świeżym pokarmem. Ulica Złota № 4, mieszkania № 17. 12469

Mamka potrzebna, ze świeżym pokarmem, bez długu i pośrednictwa. Wspólna 28, mieszkania 7, od 4-ej. 12488

Mops maści szarej zaginął w niedzielę, w okolicach Krakowskiego. Upraszają się o- prowadzić: Wspólna 42, m. 24. 12493

Młoda panienka z towarzystwa jądca zaraz na kurację do Iwonicy, poszukuje towa- rzyski podróży na wspólny koszt. Zgłaszać się 6 i 7 czerwca do hotelu Saskiego 62, do 12 poł. i od 7 wieczorem. 12528

Nowo otworzony warsztat mechaniki, przyjmuje reparacje i odnawiania maszyn do szycia wszystkich systemów i takowe re- paracje spełnia akuracie i sumiennie, po ce- nach najniższych. Warszawa, ulica Leszna № 12.—S. Janiszewski. 12172

Osoba bezdzietna chce przyjąć dziecko do opierki lub na garnuszek. Wronia 41, mie- szkania 30. 1548

Od 30 kop. ubieram, odświeżam kapelusze, Onegłyki podług największych mody. Krucza 19, m. 42, pierwsze piętro. 12285

Od rs. 3 najmodniejsze kapelusze w maga- zynie Izabelli, Nowy-Swiat 66. 12250

Panienska chęca wyjechać na letnie mie- szkanie.—Otwock, las, kapiel. Zgłosi się Próżna 5, mieszk. 2. 12417

Po rodzicach została dziewczynka, 12-letnia, rok i miesiąc pięć, ktoby sibia przy- czył wziąć na własność, proszę się zgłosić na ulicę Marszałkowską № 83, m. 7. 12333

Paszport wydany przez wójta gminy J. Paradow, na imię Kajetana Brzekskiego. Znalezca zechce złożyć w cyrkuł T-m. 12333

Wyjeżdżającym na letnie mieszkanie do Nowo-Mińska poleca się sklep chmiec- jański Orzechowskiej, przy ulicy Warsza- wskiej, wprost poczty, zaopatrzony we wszel- kie towary spożywcze, kolonialne, nógce- berskie i t. p. Ceny możliwie niskie. 12353

Wdowa mająca dzieci, złożona choroba, czwartym miesiącu, zupełnie wyczerpana, dusze, nie mogą tak długo niecierpieć, w- wać, udaje się do pań i panów ku kuracji, pow- pożyteczne rubli 50 na dalszą kurację, nie- spiesznie trzeba prowadzić. Ulica Słiska 18, 1513r

Zgubiono 2 klucze do mieszkania, w przystanku przy Zimnej przez Elektoarałna na Wolska, dać właścicielowi domu: Wolska № 16, m. 2, groda rs. 1. 12517

30 kop. ubranie kapelusza; 50 kop. kaptu- rka Aleksandrja 15. 12509